

# GŁOS NARODU

Nr. 262. — ROK XLII. <b>CZWARTEK</b> 26 WRZESNIA 1935.	REDAKCJA, ADMINISTRACJA i DRUKARNIA, KRAKÓW, UL. ŚW KRZYŻA 11 KONTO P. K. O. WARSZAWA NR. 140.055. — KONTO P. K. O. KRAKÓW. NR. 401.099.			Redakcja niezamówionych artykułów ale zwraca i nie honoruje, listów nieopłaconych nie przyjmuje.
	Przedpłata wynosi:	W Krakowie z o noseniem      bez odnozenia	Na całym obszarze Państwa, polsk. z przesyłką pocztową	Zagranicą.
	Miesięcznie . . . . .	5- zł.      4-50 zł.	5- zł.	8- zł.
TELEFONY: REDAKCJA Nr. 101-90. ADMINISTRACJA Nr. 133-44. DRUKARNIA Nr. 133-44 i 144-06.				Za każdą zmianę adresu dopłata 50 gr.  Redakcja przyjmuje strony od godziny 11. do 13.

## Konspiracja.

Warszawa, wrzesień 1935 r.

Nasza sytuacja wewnętrzna przedstawia się rzeczywiście niewesoło. Miesięczne zamknięcia budżetowe kończą się większym lub mniejszym deficytem i niema żadnych nadziei, aby ten stan prędko się zmienił. Wprawdzie teraz po wyborach urzędy skarbowe rozsyłają już masowo nakazy płatnicze i przystępują do energicznego ściągania podatków, a Ministerstwo Skarbu ma nadzieję zmniejszenia deficytu, ale sytuacja wiele to nie poprawi. Preliminarz budżetowy na rok 1935/1936 ma być mniejszy od poprzedniego, ale wiele już obciąż się nie da; coraz częściej mówi się o zamierzonej redukcji plac urzędniczych, środka bardzo niepopularnym, do którego rząd z wielką niechęcią odnosić się będzie. Opowiada się o szukaniu pieniędzy zagranicą; okrętem „Piłsudski” pojechał do Ameryki wiceminister Koc, który przedtem był przyjęty przez Pana Prezydenta i otrzymał od niego pismo odrębne do Prezydenta Stanów Zjednoczonych. Wyciąganie z tego wniosków, że pan wiceminister Koc pojechał po pożyczkę, jest błędem, bo nic w tej materji nie przygotowano, a w ciągu swego kilkodniowego pobytu w Ameryce trudno, aby nawet taki specjalista od tych spraw, jak p. Koc, mógł pieniądze wydostać. Już więcej szans prawdopodobieństwa miała plotka, że p. minister Zawadzki szuka w Genewie jakiejś pożyczki, ale o ile mogłem się poinformować, i to nie odpowiada prawdzie, bo obecna konjunktura zupełnie do takich operacji się nie nadaje. Wobec oziębienia stosunków polsko-francuskich, trudno myśleć o rynku francuskim, zaś rynek angielski w tej chwili zajął pozycję wyczekującą ze względu na bardzo niepewną sytuację światową.

Rząd nie ma ustalonej linii gospodarczej; inną jest polityka rolnicza, inną handlowo-przemysłowa i inną skarbowa.

Premier Ślawek, pochłonięty całą zagadnieniami polityki wewnętrznej, raczej odsuwa od siebie zagadnienia gospodarcze. Etatyżacja może nawet wbrew woli rządu robi jednak postępy i zagadnienie oetatyzowania naszej gospodarki jest w tej chwili problemem nie do rozwiązania. Może być tylko mowa o zatrzymaniu dalszej etatyżacji, więcej o niczym i gdyby do tego doszło, to i tak byłoby bardzo wiele.

Czy nowe izby ustawodawcze potrafią zająć się sprawami gospodarczymi? Trudno w tej chwili odpowiadać na to pytanie. Natomiast już dziś wydaje się bardzo prawdopodobnym, że w przyszłym parlamencie będą się toczyć zajadłe boje polityczne. Ale zupełnie inne, niż to było dotychczas. Bo w ostatnich dwóch sejmach były trzy wielkie grupy: Blok zwolenników Marsz. Piłsudskiego, — blok przeciwników tej grupy (polska opozycja prawicowa i lewicowa), — oraz grupa mniejszości narodowych, która w tych walkach stała raczej na uboczu. Walka szła o Brześć i o Berezę Kartuską, o konstytucję i ordynację. Obecnie sytuacja jest zmieniona; niema polskiej opozycji, mniejszości są w tak małej liczbie, że wogóle w rachubę nie wchodzi, jest tylko jedna wielka grupa wyznawców ideologii Marsz. Piłsudskiego. I w tej grupie toczyć się będzie walka, nie o ideologię, ale o władzę. Śmiem twierdzić, że wszystkie inne zagadnienia zejdą na plan drugi. Z pewnością toczyć się będą spory o problemy gospodarcze, ale decyzyja w tych sprawach spoczywać będzie zawsze w rękach rządu, któremu nie trudno przyjdzie znaleźć dla swego stanowiska większość. Może jeszcze zagadnienia naszej polityki zagranicznej wywołają jakąś dyskusję zasadniczą, może sprawa mniejszościowa to spowodować, ale punktem centralnym będzie walka o władzę.

W dyskusjach publicznych będzie rywa-

lizacja o właściwą interpretację ideologii Marsz. Piłsudskiego; „my go lepiej rozumiemy i odczuwamy“ — będą twierdzić jedni i drudzy; „wy jego myśli i wskazania wypaczacie, my tylko wierni, a wy zdracy“! Ale i takich wystąpienie będzie niewiele, cała gra polityczna przeniesie się w zakamarki konspiracyjne. Radykalna grupa legionowo-peowiacka już dzisiaj głosi na prawo i na lewo, że stosunki muszą się zmienić, że wprowadzie Ślawka, kryształowego człowieka wszyscy szanują i poważają, ale otoczenie jego musi być zmienione i usunięte. Drobny przykładem była walka wyborcza między p. Stpicyńskim, a p. Siedleckim w Warszawie. I rzecz charakterystyczna — wiceminister Siedlecki wysunięty przez p. Ślawka, człowiek jego zaufania, uległ w tej walce.

Nikt nie jest w stanie przewidzieć, jak się wypadki dalej potoczą, ale podnieść muszę, że czynniki najbardziej miarodajne zdają sobie sprawę z sytuacji i że nie ustają w usiłowaniu znalezienia jakiegoś wyjścia. Mówi się, że osoba przyszłego premiera dobrana będzie pod tym kątem widzenia, przyczem wymienia się p. Janusza Jędrzejewicza jako tego, który ma zaufanie obu zwalczonych stron i który dzięki temu ma wszelkie dane potrzebne do załagodzenia sytuacji. Osobiście mam wątpliwości, a to dlatego, że przedewszystkiem p. Janusz Jędrzejewicz nie ma bardzo szczęśliwej ręki, nie potrafił np. zdobyć sobie sympatii Klubu BBWR. w czasie gdy zastępował premiera Ślawka, — nie powiodła się jego polityka „młodzieżowa“, — sytuacja gospodarcza w czasie jego premierostwa pogarszała się w przyspieszonym tempie, — a następnie animozje osobiste posunęły się bardzo daleko. Trzeba być bardzo silnym, popularnym i lubianym, aby temu zadaniu sprostać; tych walorów p. Jędrzejewiczowi brak.

Alie nietylko stosunki wewnątrz obozu mają swoje znaczenie przy wyznaczaniu premiera; równie ważnym jest nawiązanie kontaktu ze społeczeństwem, które przechodzi biernie obok tego, co się dzieje w obozie. Już w poprzedniej korespondencji zaznaczyłem, że w sanacji jest odczuwana potrzeba szukania takiego kontaktu, ale że nie nastąpi to za pośrednictwem „obcych“ ludzi z marką „partyjną“; może być mowa tylko o jakimś człowieku „swoim“. Wymienia się kilka takich nazwisk, ale są to raczej „pia desideria“, nie oparte na rzeczywistości. Nie warto ich powtarzać.

Wasz.

Kupuj tylko w Drogerji im. św. Teresy

**STEFANA HYŁY**  
 Kraków, ul. Wiślna 6.

która urządziła

**TANI TYDZIEŃ**  
 wód kolońskich i perfum  
 oryginalnych i na wagę, krajowych i zagranicznych.

Mydła drożdżowe, czyńcie zapasy  
 drogerja Hyły sprzedaje po dawnych cenach, jak długo zapas starczy.

**REKORD WYSOKOŚCI WODNOPLATOWCA.**

Waszyngton. (PAT). Inż. Benjamin King po bił światowy rekord wysokości wodnopłatowca, wznosząc się na wysokość 4.876 metrów.

**A. PIASECKI**  
**FABRYKA CZEKOLADY**  
**S. A. W KRAKOWIE**

poleca bezkonkurencyjne pod względem jakości karmelki  
**APIASKI**  
**KRUSZKI**  
 Prosimy żądać wszędzie.

### Naglęca prośba Abisynji do Ligi.

Addis-Abeba. (PAT). Reuter donosi, iż rząd abisyński zwrócił się do Ligi Narodów z prośbą niezwłocznego wysłania drogą powietrzną w razie potrzeby nawet na jej koszt międzynarodowej komisji, która sprawdziłaby, czy Abisynja wydaje zarządzenia o charakterze zaczepnym oraz która mogłaby stwierdzić, kto rozpoczyna kroki nieprzyjacielskie.

### Abisynja w obawie włoskiej prowokacji.

London, (PAT). „Times“ donosi z Genewy, że w kołach abisyńskich obawiają się przedewszystkiem jakiegokolwiek zajścia granicznego, które mogłoby stanowić dla Włoch powód do skargi na zbyt powolną procedurę Ligi i do wkroczenia na teryto-

### Nowy Komitet Ligi przygotowuje „zalecenia“.

Genewa 25 września (PAT) Od samego rana rozpoczęły się dziś w Genewie narady nad dalszą procedurą.

Najpierw premier Laval odbył rozmowę z baronem Aloisim, następnie premier francuski naradzał się dłużej z delegatem brytyjskim, min. Edenem. Chociaż procedura nie jest jeszcze definitywnie wyjaśniona, przeważa przekonanie że Rada jednomyślnie przy nieobecności lub przy wstrzymaniu się od głosowania Włoch ustali procedurę z ust. 4 art. 15 paktu Ligi. Prawdopodobnie Rada Ligi Narodów po odbyciu dyskusji w zamkniętym gronie na posiedzeniu publicznym wybierze osobny komitet, składający się ze wszystkich członków Rady, z wyjątkiem stron zainteresowanych w sporze i ten komitet zostanie powołany do przygotowania raportu i zleceń. Ze strony francuskiej i angielskiej czyniono usiłowania wyłonienia przez Radę ściślejszego komitetu dla przygotowania sprawozdania, ale wśród innych członków Rady niema tendencji ześrodkowania odpowiedzialności za raport na kilku tylko państwach, raczej przeważa życzenie, aby cała Rada jako taka, podzieliła odpo-

owiedzialność w tym zakresie. Co do okresu czasu, jaki będzie konieczny dla takiego komitetu celem przygotowania raportu, ze strony angielskiej czyniono nacisk, aby termin ten był niezbyt długi i aby ograniczono się do maximum 10 dni. W ciągu tych dziesięciu dni Rada Ligi pozostawałaby w zawieszeniu i mogłaby się potem zebrać, aby raport i zalecenia przyjąć. Odroczenie Rady sine die uważane jest za niemożliwe.

Ze strony angielskiej, wywierano również nacisk na to, aby zgromadzenie Ligi nie zamknęło obecnie sesji, lecz żeby również pozostało chociażby w zawieszeniu. Ma to ułatwić zwołanie zgromadzenia w razie potrzeby, zwłaszcza gdyby konieczne stało zarządzanie sankcyj.

\* \* \*

Uw. Red. Wspomniany ust. 4. art. 15 statutu Ligi Narodów brzmi: „Jeżeli spór nie będzie mógł być załatwiony, Rada ułoży i poda do wiadomości publicznej sprawozdanie, przyjęte jednomyślnie albo większością głosów, z przedstawieniem okoliczności sporu oraz rozwiązania przez Radę zaleconego, jako najsprawiedliwszego i najodpowiedniejszego w danej sprawie.“

### Jak w Ameryce myślą o jutrze?

Nowy Jork. (PAT). Statystyki, świeżo ogłoszone przez atowarzystwa amerykańskich towarzystw ubezpieczeń wykazują, że w Stanach Zjednoczonych jest 63 miliony osób ubezpieczonych na życie, na ogólną sumę 98 miliardów dolarów.

Z ogłoszonych danych wynika, że wychowanie dziecka od jego urodzin do 18 lat życia kosztuje przeciętnie 7 tys. dol. Łączna suma wartości życia wszystkich obywateli Stanów Zjednoczonych wynosi 1,500.000.000.000 dol.

### Nieszczęśni rybacy.

London, (PAT). W pobliżu Bridlington osiadł na skałach kuter „Snegness“. Próby

ocalenia załogi nie dały dotychczas wyników. Panuje obawa, że w chwili gdy dotarcie do statku będzie możliwym na ratowanie załogi może być za późno.

London, (PAT). Wszelkie nadzieje uratowania 9 osób załogi kutra rybackiego „Skegness“, który rozbił się ubiegłej nocy o skały Speeton Cliff w pobliżu Bridlington zostały porzucone.

### WYPADEK KRÓLA SZWECJI.

Sztokholm. (PAT). Król Gustaw, powracając z polowania na łosie, spadł z konia, który ugrzązł w trzęsawisku. Król doznał kontuzji lewego ramienia.

## O czym piszą inni?.. Arabowie przeciwko europejskiemu imperjalizmowi

### P. premier Sławek zostaje(?)

„Plotka“ polityczna pracuje — „Nowy Dziennik“ donosi:

„Instytucja, która dotychczas istniała pod nazwą „konferencji byłych premierów“, faktycznie nie będzie już więcej używana. Konferencje na Zamku będą się odbywać stale z udziałem premiera, ministra spraw zagranicznych i generalnego inspektora sił zbrojnych. Jednocześnie dowiadujemy się, że po zwolnieniu Sejmu i Senatu nastąpi ostatecznie zmiana Rządu, przyczem urzędowo już stwierdzono, że zmiana na najwyższym stanowisku nie nastąpi.

Przedmiotem różnych rozmów są jeszcze w dalszym ciągu wczorajsze nominacje, które oczywiście krytyce nie podlegają. Zwracając jednak uwagę, że nie został mianowany senatorem minister skarbu Zawadzki, co zaś do pominięcia obecnego wojewody krakowskiego, który był marszałkiem Senatu, przypuszczają, że w najbliższym czasie stanowisko wojewody krakowskiego zostanie podniesione do wyższej godności, gdyż — jak wiadomo — wojewoda krakowski cieszy się dużym zaufaniem na Zamku. Twierdzą, iż nie jest wykluczone, że obejmie on wysokie stanowisko przy przyszłej zmianie rządu. W każdym razie — niezależnie od tego, gdyby pozostał wojewoda, urząd wojewody krakowskiego zostanie podniesiony do wyższego stanowiska“.

### I P. Prezydent Mościcki zostaje(?)

Prócz zmiany rządu, przedmiotem rozmów jest także sprawa Prezydenta Rzeczypospolitej. Chodzi o to, czy należy przystąpić do wyboru nowego Prezydenta ze względu na to, że w życie weszła już nowa konstytucja zastrzegająca Prezydentowi nowe, olbrzymie kompetencje, czy też prof. Mościcki może zostać na urządzie Prezydenta skóro został wybrany w roku 1933? Zdania były podzielone. Prasa podawała nawet nazwiska ewentualnych kandydatów na urząd Prezydenta. W ostatnim numerze „I. K. C.“ czytamy następującą wiadomość z Warszawy:

„Z całą stanowczością możemy donieść, że P. Prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki nie zrezygnuje z urzędu, ani nie podda reelekcji, pozostając na powierzonym przez Zgromadzenie Narodowe stanowisku aż do upływu swej kadencji, co nastąpi w r. 1940“.

### Książęce tytuły.

W komunikacie wydanym przez Kancelarię P. Prezydenta o nominacji senatorów przez P. Prezydenta, przy nazwisku Zdz. Lubomirskiego nie podano tytułu książęcego. Z tej okazji p. Mackiewicz pisze w „Słowie“:

„Jaka szkoda, że kancelaria Pana Prezydenta nie kładzie tytułu książęcego przed tym nazwiskiem. Historyczne tytuły polskie są tem samem, co inne zabytki; nikomu w Polsce nie przyjdzie przecież do głowy burzyć jakiś historyczny zabytek zachowany w kamieniu, na płótnie, w rzeźbie, — czemuż więc zubożać naród w jego wspomnieniach przeszłości, skoro chodzi o nazwiska tak hetmańskie, jak Lubomirscy. I pomyśleć, że to pisze ta sama kancelaria, która nie waha się i słusznie pisze na rautowych zaproszeniach: „Zamek Królewski“. Nowa Konstytucja zniósła przecież owe „nieuznanie tytułów“ będące prawdziwą demokracją Żółkiewiczów“.

Sądzimy jednak, że jest różnica między „Zamkiem Królewskim“ w Warszawie, między zamkiem w Podhorcach, a tytułem książęcym nowego senatora. I sądzimy jeszcze, że ta sprawa, wogóle nie nadaje się na temat artykułu wstępnego, nawet w „Słowie“.

### Mussolini i gwiazdy.

P. Starża—Dzierzbicki, który pozazdrościł sławy średniowiecznym (!) astrologom, pisze w jednym z warszawskich dzienników (którego nie wymieniamy, nie chcąc mu psuć opinii) o tem, co „gwiazdy mówią“ o przyszłości niektórych wybitnych ludzi M. in. podaje horoskopy Mussoliniego... Dowiadujemy się więc, że Mussolini jest w „znaku Skorpiona“, czyli po polsku: Niedźwiadka. Tem się tłumaczy cały charakter włoskiego „Duca“. P. Dzierzbicki pisze o nim:

„Odważny, wytrwały, gorliwy, zamknięty w sobie — typ Skorpiona chętnie okazuje nazewnatrz dostojność i dumę. Namiętny, o bardzo silnych uczuciach — jest krainow. zarówno w miłości jak i w nienawiści“.

Mussolini — zapewnia p. Dzierzbicki — żyje nadto w „znaku lwa“, co znaczy, że jest „mężem wojny“. I tu natrafiamy na prawdziwą rewelację. Badając gwiazdy p. Dzierzbicki twierdzi, że w najbliższej przy-

W pewnych narodach wojna wzbudza obawę nieszczęść i strat jakie powoduje: u innych wywołuje nadzieje poprawy. Ten ostatni wypadek dotyczy tych narodów, które pozbawione wolności i samodzielnego życia podporządkowane są woli innych: i tak, ostatnia wojna, wojna światowa najokropniejsza, jaką dotąd ludzkość przeżywała, była dla wielu narodów (między innymi i Polski) wielkim dobrodziejstwem, gdyż przyczyniła się do ich wyzwolenia.

Upłynęło zaledwie 20 lat a ludzkość stanęła wobec nowej możliwości wybuchu wojny, której zarzewiem może się stać konflikt włosko-abisyński. Konflikt ten odbił się głośnym echem nie tylko w Europie, lecz stał się również centralnym punktem zainteresowania w świecie arabskim, a to z dwóch powodów: popierwsze wśród Arabów nurtują prądy niepodległościowe, dążące do usunięcia protektoratu angielskiego i stworzenia niezależnego państwa wszecharabskiego, po drugie: między Abisynją a Arabami istnieje pewien wspólny „patryjotyzm“, istnieje tożsamość postawy wobec europejskiego imperjalizmu, a do pewnego stopnia i związek religijny, gdyż islam ma w Abisynji dość znaczną ilość wyznawców.

Wiadomości o ruchach i fermentach w Arabii, świadczą, iż prąd wolnościowy w świecie arabskim przybiera na sile. Hasła, które tak silnie działają, są zwrócone przede wszystkim przeciwko europejskiemu imperjalizmowi, szczególnie przeciwko europejskiej polityce kolonialnej, a mają one na celu rozbudzenie mahometańskich narodów. Tworzące się siły znajdują swoje określenie w słowie: „Wszecharabja“.

Ruch wszecharabski jest już obecnie siłą realną, która można wyrazić w liczbach broni i ludzi. Istnieje on już dziś nie tylko wśród Arabów kolonii francuskich lub angielskich ale znajduje żywy oddźwięk wogóle wszędzie, gdziekolwiek islam ma swoich wyznawców.

Idea „wszecharabska“ staje się coraz bardziej platformą, na której chce się zjednoczyć wielką muzułmańską potęgę w oparciu o suwerenność państwową. Jej pierwsze bliski pojawiały się już po wojnie światowej i wywoływały niepokoje w Egipcie (1919 r.), w Syrii, w północnej Afryce, w Afganistanie. Nie jest ona jednak identyczna z ruchem muzułmańskim przedwojennym, który wspomagał Anglię przy wypieraniu wpływów tureckich z Arabii. Nowoczesny prąd „wszecharabski“ jest ruchem, głoszącym solidarność azjatów i przeciwstawiającym Wschód Zachodowi.

Ruch ten przyjmuje się coraz bardziej w świecie muzułmańskim. I tak: W Egipcie idei tej hołduje stronnictwo „Wafd“, grupujące 75 procent całego narodu. W Tunisie działa arabska partja „Destur“. w Algierze, hasła wszecharabskie szerzy znany arabski adwokat Ben Djelul. W Marokku Berberowie są krzewicielami tej idei. Wszędzie, gdzie są wyznawcy islamu (a jest ich około

szłości grożą Mussolinemu dwie rzeczy: „bieda“ i „wojna“. Aha, o Abisynje. Zaintrygowani szukamy odpowiedzi na pytanie, kto tę wojnę wygra.

„Jeżeliby „Duce“ — prorokuje p. Dzierzbicki — zwyciężył, będzie to zawsze zwycięstwo Pyrrhusowe, nie oplacające bynajmniej wysiłków i poniesionych kosztów, a każda wojna zmniejszy jego popularność i pogorszy sytuację życiową“.

Tyle, tośmy i my wiedzieli bez „gwiazd“: zwycięży, albo poniesie klęskę, a jeżeliby zwyciężył (więc „gwiazdy“ nie wiedzą, czy zwycięży), to „nie oplaci się skórka za wyprawę“.

Dziękujemy p. Dzierzbickiemu za jego rewelacje. Liga Narodów zamiast radzić, powinna go sobie „zafundować“ i osadzić nad Lemanem.

### W sprawie pożyczki inwestycyjnej.

Pismo „Gospodarka Narodowa“ porusza ciekawą sprawę:

„Gdy ogłaszano subskrypcję pożyczki inwestycyjnej zapowiedziano, że kupony płatne będą od 1 września br. na tych subskrybentów, którzy wpłacą całą sumę gotówką.

Tymczasem jednak, jak się ostatnio okazuje, obligacje pożyczki inwestycyjnej wydane będą dopiero w kwietniu przyszłego roku. Tak więc subskrybenci, którzy wpłacili całą należność gotówką, muszą czekać na otrzymanie należności za kupony do końca kwietnia przyszłego roku.

Powstaje pytanie, czy mogliby oni w tych warunkach zaskarżyć skarb państwa o odsetki zwłoki“.

200 milionów, w tem w Azji około 146 milj., w Afryce około 45 milionów, w Europie 8.5 milj., Australji i Ameryce po 200 tys.) szerzy się myśl utworzenia suwerennego państwa islamskiego z miastami Mekką i Medyną, jako jego centrami.

W Iraku ruch wszecharabski wywalczył sobie częściową wolność.

Ruch ten ma już swoją „ponad-państwową“ organizację. Z ramienia tej organizacji odbył się w roku 1931 kongres, który między innymi powziął rezolucję treści następującej:

„Światowy Kongres muzułmanów postanawia w imieniu wszystkich krajów muzułmańskich zgłosić protest w Lidze Narodów przeciwko imperjalizmowi europejskiemu i metodom ucisku europejskiej polityki kolonialnej. Jednocześnie Kongres potępia wszelką formę kolonizacji, uprawianej na jakimkolwiek terenie zamieszkałym przez muzułmanów, jako sprzeczną z prawem przyrodzonym i Islamem, oraz uznaje za wroga

Islamowi, każdego mahometańską, który dla własnej korzyści podporządkowuje się melodom imperjalistycznej władzy“.

Na tym kongresie utworzono także biuro, które ma na celu ogniskowanie całego ruchu wszecharabskiego.

Ruch wszecharabski — dziś to nie ulega wątpliwości — jest popierany przez Japonię, która pragnie wykorzystać nienawiść Arabów przeciw Europie dla własnych celów gospodarczych. Należy przyznać, iż cel swój z łatwością osiąga, gdyż obecnie Japonja jest głównym dostawcą wyrobów tekstylnych dla krajów zamieszkałych przez muzułmanów.

To wszystko co wyżej powiedzieliśmy świadczy, że ruch wszecharabski, mający na celu wyswobodzenie świata islamskiego z pod wpływow imperjalizmu europejskich państw kolonialnych, staje się siłą groźną, która kiedyś ruszy się, aby w imię zasady równości narodów upomnieć się o swoje prawa i te prawa odzyskać. Z tego też względu konflikt abisyński-włoski tak interesuje Arabów.

K. T.

## Kłajpeda przed wyborami.

Pod znakiem wypadków na terenie między narodowym. — Jak przygotowują się do wyborów Niemcy i Litwini?

(Korespondencja własna).

Kowno, we wrześniu.

Zbliża się dzień 29 września, w którym ludność Kłajpedy ma wybrać przedstawicieli do sejmiku kłajpedzkiego, zagwarantowanego traktatami międzynarodowymi. Przewyborcza kampanja agitacyjna dochodzi do punktu kulminacyjnego. Wybory oczekiwane są z wielkim napięciem, wynik bowiem nie tylko dla Kłajpedy nowy sejm, ale zarazem odpowie na pytanie, jaki jest wzajemny stosunek sił politycznych na tym terenie, jakie są wpływy niemieckich socjalistów narodowych, jaki wpływ ma ta partja na ludność miejscową i jak dalece Litwini potrafili utrwalić swe pozycje w Kłajpedzie?

Ludność Kłajpedy składa się z Niemców i Litwinów, którzy naogół żyli z sobą w zgodzie. W ostatnich jednak latach Trzecia Rzesza zaczęła wpływać na życie polityczne Niemców kłajpedzkich, posyłała tam specjalnych agentów a od kilku miesięcy propaganda niemiecka wprost zalewa ten kraj. Oczywiście Trzecia Rzesza równocześnie sypie pieniędzmi, aby tylko wzmocnić pozycje Niemców. Subwencjonowano więc organizacje niemieckie, finansowano niemieckie imprezy kulturalne, niemieckie kluby sportowe itd. Nadto Niemcy nie tylko uprawiali agitację wyborczą wśród Niemców, przygotowawali także ludność Kłajpedy wogóle do tego, że niebawem dojdzie do przyłączenia Kłajpedy do Rzeszy niemieckiej.

Przypomnieć sobie należy wielki proces 123 obywateli kłajpedzkich niemieckiej narodowości, którzy oskarżeni zostali o antypaństwową działalność przeciw Litwie. — Proces wykazał, że oskarżeni uprawiali irredentę i za to zasądzeni zostali na więzienie. Obecnie odbywają karę.

Uprawiając agitację w Kłajpedzie, Niemcy wywodzą, że rząd litewski chce zmniejszyć autonomję terytorjum Kłajpedy. Agitacyjne to pociągnięcie jednak nie ma realnych podstaw. Rząd litewski przestrzega statutu kłajpedzkiego o czym świadczy niedawne oświadczenie litewskiego prezydenta ministrów I. Tubjalisa, który podkreślił lojalność Litwy wobec umów międzynarodowych. Świadczy również o tem odpowiedź, jaką rząd litewski dał na przyjacielskie zapytanie sygnatarjuszy, którzy wyrazili swe zainteresowanie wyborami w Kłajpedzie i przyszłym ustrojem tego terytorjum. Zresz-

ta Litwa ma dziś wiele innych kłopotów.

Jaka jest postawa ludności Kłajpedy wobec tej agitacji?

Jest ona zdecydowanie przeciwna ekspansywnym zamiarom Trzeciej Rzeszy. W ciągu 500 lat panowania pruskiego ludność nie uległa germanizacji, zachowała swój język i pozostała wierna litewskiej kulturze. Niemcy jednak starają się wywierać nacisk i na tę litewską część ludności kłajpedzkiej i rozwijają wśród niej energiczną działalność agitacyjną. Rozgłoszania w Królewcu ostatnio w zupełności jest na usługach narodowo-socjalistycznej propagandy, uprawianej na terytorjum Kłajpedy.

Sytuacja dziś przedstawia się następująco: Niemcy wysunęli jednolitą listę kandydatów. Walkę prowadzi się na czysto narodowym podkładzie. Litewska ludność wysunęła 7 list kandydatów do wyborów jednak staje tylko sześć list, bowiem jedna lista uznana została za nieważną.

Rozgrywka wyborcza, jaka odbędzie się w przyszłą niedzielę na małym terytorjum Kłajpedy będzie miała ogromne znaczenie. Będzie to walka między Niemcami a przedstawicielami tego narodu, który ma być pierwszą ofiarą niemieckiej ekspansji na wschód. Głośne słowa Hitlera na kongresie norwimberskim spowodowały, że wybory te odbywać się będą w atmosferze ogólnego napięcia. Z tego też względu nadchodzące wypadki na terytorjum kłajpedzkim mają nie mniejsze znaczenie, niż wypadki w Afryce. Europejska opinja publiczna, śledząca obecnie z napięciem przebieg rokowań w sprawie konfliktu włosko-abisyńskiego, z nie mniejszym napięciem śledzi narodowo-socjalistyczną kampanję przeciw Litwie i z nie mniejszym napięciem czeka na wynik wyborów w Kłajpedzie.

R. G.

## CZYTELNICY!

Zadajcie „Głosu Narodu“, we wszystkich kawiarniach restauracjach i na dworcach kolejowych!

Dzisiaj w kinoteatrze „WANDA“ Sw. Gertrudy L. 5

Przebojowy program humoru śmiechu i zabawy. Szampański film ekscentrycznych przygód porwijających melodij i arecypikantnych awanturek reż. Mieczysława Krawicza

# Dwie Joasie

Czarująca komedia rozśmieszająca do łez w rolach głównych: Jadwiga Smosarska w podwójnej roli Fr. Brodniewicz Lucyna Szczepańska — Ina Benita — Michał Znicz — W. Ruski — kowski — Wł. Grabowski — A. Zelwerowicz — Muzyka Wł. Elger — Piosenki Konrad Tom — 2 godziny bez trosk i smutków, niewyczerpane źródło wesołości. Początek seansów w dniu powszednie o g. 5, 7, 9, 10 w niedzielę i święta o godzinie 3 pop. Program Nr. 4

W sobotę dnia 28 bm. o godz. 3 pop. W niedzielę dnia 29 bm. o godz. 10 i 12 przedpoł. Poranki filmowe: Dla Ciebie tańczę, w głównej roli Jean Harlow Ceny miejsc od 50 groszy.

### Na ziemiach Rzeczposp. Otwarcie IV Sejmu Śląskiego.

Nowo obrany Sejm Śląski już w dniu 24 b. m. odbył swe inauguracyjne posiedzenie, które zgaśli swem przemówieniem wojewoda śląski. W wyniku głosowania godność marszałka otrzymał poseł Karol Grzesik, burmistrz Chorzowa 21 głosami na 24 głosujących. Obecny Sejm Śląski liczy o połowę mniej osób niż poprzednio. Na tem samym zebraniu dokonano wyboru Śląskiej Rady Wojewódzkiej, do której weszli: Ks. Emanuel Grimm, i pp. Długiewicz, Szefer, Tomanek i Balcer, a jako zastępcy pp. Rogadziński, Zejer, Syska, Dr. Kujawska i Ogrodowicz.

#### Manifestacja K. S. M.

Z Ropczyc piszą nam: — Przeżywalimy w niedzielę 22 września podniosłe chwile. W naszym mieście odbywał się zlot powiatowy Oddziałów Kat. Stow. M. M. Przybyło drubów około 500 z 25 Oddziałów okolicznych, niektóre z muzyką i sztandarami. Po nabożeństwie, odprawionem przez ks. kan. Rogożę, na którym poryjające kazanie wygłosił ks. kan. Gronicki z Sędziszowa, ruszył młocniczy pochód do Sokola na obrady. Przewodniczył dyr. gimn. p. Baroński, referat o stosunku naszej organizacji do wsi wygłosił ks. sekr. jen. Lesiak, poczem uchwalono odpowiednią rezolucję, i wysłano telegramy holddownie do Ks. Biskupa Lisowskiego i Pana Wojewody Raczkiewicza. — Znamiennym było, że starosta p. Roman Nowicki zgóry zaznaczył, że w zlocie udziału nie weźmie i sali Rady powiatowej nie udzieli.

#### 48 osób zwolniono z Berez Kartuskiej

Jak donosi „Dziło“, ub. soboty zwolniono z Berez Kartuskiej 43 internowanych, w tem 38 Ukraińców. Pośród zwolnionych 16 osób przebywało w Berezie Kartuskiej przez 15 miesięcy, 2 przez 12 miesięcy, 4 przez 11 miesięcy, 2 przez 10 miesięcy, 3 przez 9, 1 przez 6 miesięcy, 1 przez 4 miesiące, 2 przez 3, 3 przez półtora miesiąca, 1 przez 3 tygodnie. „Dziło“ wymienia jedynie nazwiska zwolnionych Ukraińców i nie podaje, ile osób pozostaje jeszcze w obozie izolacyjnym.

#### Burmistrz Grzesik oskarżony o krzywoprzysięstwo.

Prokurator Sądu Okr. w Katowicach wytoczył burmistrzowi m. Chorzowa, Grzesikowi, dochodzenie o krzywoprzysięstwo. Dochodzenia wynikły na tle skargi cywilnej, wytoczonej przez b. funkcjonariusza z osławionego „Kulturbundu“ Brzóska. Jak wiadomo, ojcem chrzestnym „Kulturbundu“ był Grzesik. Po likwidacji „Kulturbundu“ zgłosił Brzóska do twórców „Kulturbundu“ pretensję o wypłacenie należności. Podczas rozprawy sądowej złożył Grzesik pod przysięgą zeznanie, że pretensje Brzóska nie są uzasadnione. W odpowiedzi na to wnioś! Brzóska do prokuratora doniesienie przeciwko Grzesikowi o krzywoprzysięstwo. — W sprawie tej przesłuchano już kilku świadków.

#### Najtańsza i najkrótsza droga do Abisynji.

Zainteresowanie krajami egzotycznymi skierowało się obecnie przedewszystkiem ku Abisynji. Podróż do tego kraju nie należy do najtańszych, przyczem najważniejszy jest wybór odpowiedniej trasy. Najkrótsza i najtańsza droga do Abisynji prowadzi przez Palestynę i Egipt. Przejazd koleją do rumuńskiego portu Constanza (kl. II. — zł. 105, kl. III. — zł. 71), stąd polskimi okrętami do Jaffy (cena w obie strony od zł. 360 do 936, zależnie od klasy i kabiny); z Jaffy odbywa się podróż koleją do Port Saidu (kl. I. — zł. 97, kl. II. zł. 65). Z Port Saidu jedzie się okrętami francuskimi do Djibouti (cena od zł. 367 do zł. 1.190, zależnie od kabiny); z Djibouti do Addis Abeba podróż koleją (klasa I. — zł. 206, kl. II. — zł. 101).

#### Awantury żydowskie.

W Warszawie tłum bezrobotnych żydów zebrał się przed lokalem gminy przy ul. Grzybowskiej, żądając natychmiastowej wypłaty świątecznych zasiłków. Ponieważ zwlekano z odpowiednią tłum zasypał lokal gminy gradem kamieni, przyczem wybito kilkanaście szyb. Policja aresztowała siedmiu demonstrantów.

Równocześnie pisma żydowskie donoszą z Łodzi o wystąpieniach antyżydowskich. Oto w miejscowości Dobro pod Pabianicami policja aresztowała J. Sobierajskiego i K. Magię, oskarżonych o wystąpienia antyżydowskie. W Łodzi zaś do bożnicy wtargnęło osmiu wyrostków, którzy wybili szyby i zdemolowali lokal.

## Na granicy kodeksu karnego. Podział nowego miliona.

Na gruncie Warszawy, podobnie jak na terenie każdego wielkiego miasta, grasuje liczna rzesza „niebieskich ptaków“, ludzi bez określonego zawodu, których jedynym zajęciem jest robienie interesów. Ludzie ci lawirują na granicy poczynań, przewidzianych kodeksem karnym. Nie należy przypuszczać, że „niebieskie ptaki“ rekrutują się z pośród mętów społecznych. Przeciwnie, większość aferzystów, znanych na gruncie warszawskim, pochodzi z dobrych rodzin. Kiedy hochstaplerowi pierwszy raz powinie się noga — rodzina dopomaga mu zazwyczaj, aby wy dostał się z matni: mówi się wówczas o niefortunnym błędzie młodości. Krewni pokrywają poniesione przez kogoś straty, sprawę tuszują się cicho, bez skandalu. Rychło jednak krewni przekonują się, że ratowanie pupila poczyna być zbyt kosztowne i rodzina wyrzeka się aferzysty, zrywając z nim wszelkie stosunki.

Aferzyści grasują przeważnie w eleganckich kawiarniach i dancingach. Taki pan afiszuje się przeważnie jakimś rzekomym zawodem czy zajęciem; najchętniej prezentuje się jako przemysłowiec filmowy, dyrektor fabryki na prowincji, pan redaktor, inspektor ubezpieczeniowy, często podaje się za ziemianina, niejedną używa też dla wzbudzenia większego zaufania tytułu hrabięgo lub barona.

„Niebieski ptak“ załatwia wszelkiego rodzaju tranzakcje. Temu przeprowadzić ma uzyskanie koncesji, tamtemu znaleźć wspólnika z kapitałem, jednemu sprzeda partję towarów, drugiemu obiecuje wyrobić kredyt w banku, innemu zdyskontować weksle, jeszcze innemu wyrobi posadę, sprzeda dom, poza tem odpowiadają mu setki innych operacji. Tu weźmie zaliczkę, tam na koszt „załatwienia sprawy“, gdzie indziej poprostu przywłaszczy sobie pieniądze z dyskonta, czy też wpłacona mu nieopacznie kaucję. Przez pewien czas opowiada, że interes jest na doskonałej drodze, koncesja jest już gotowa, gotówka za weksle już przygotowana, dom prawie

przedany. Później jednak okazuje się, że sprawa się komplikuje, że jeszcze brak jakiegoś podpisu, że dyrektor na kilka dni wyjechał, a bez niego nie można załatwić i t. d. Po jakimś czasie aferzysta zaczyna wyraźnie unikać osoby, której proponował niedawno znakomity interes; nie przychodzi na umówione miejsce, nie można go znaleźć, staje się nieuchwytny. Amator na koncesję nie odbierze już swych pieniędzy, jakie dał na koszt, właściciel weksli nie zobaczy gotówki z dyskonta, poszukujący posady nie zobaczy swej kaucji.

Zanim jedna ofiara zorientuje się, że „wpadła“, hochstapler przeprowadza już nowe tranzakcje, nowe interesy, nabiera już kogo innego. Niektórzy z aferzystów postępują tak sprytnie i ogładnie, tak umieją obejść przepisy prawa, że przez długi czas grasują bezkarnie; tak potrafią wykorzystać zwykłą sytuację określoną językiem prawniczym, jako „brak cech przestępstwa“. Szwindel jest niewątpliwy, zła wola aferzysty nie ulega wątpliwości, a jednak potrafi się on tak zaasekurować, że prokurator nie może zabrać głosu. Np. aferzysta wyrabia komuś posadę; przy okazji prosi o „pożyczkę“, dając do zrozumienia, że ma duże wydatki. Naturalnie dostaje żadaną sumę i żądanej posady nie wyrabia. Poszkodowany występuje z pretensją, a aferzysta tłumaczy się, że pieniądze dostał nie na wyrobienie posady, a jako zwykłą pożyczkę.

Często jednak, gdy aferyzta jest zbyt grubemi niemi, rzekomy pan hrabia dostaje się na „bezpłatne mieszkanie i utrzymanie“. Po jakimś czasie wypływa znowu na widownię bogatszy w doświadczenie i ostrożniejszy... I co jest zastanawiające, to fakt, że mimo wielu oszukańczych machinacyj, mimo głośnych swych oszustw — najbardziej znani aferzyści ciągle jeszcze znajdują naiwnych, którzy dają się nabierać. I znajdują jeszcze niejednego, bo głupota i łatwowierność ludzka nie mają granic... Str.



P. Kazimierz Czartoryski, uwidoczony na fotografii, jest właścicielem jednej z ćwiartek nr 163.490, na który dn. 21 bm. padła wygrana miliona złotych. Mieszka stale w Poznaniu, gdzie zajmuje się interesami handlowymi. Zapytany, co zamierza zrobić z wygranymi 200.000 zł., odpowiedział:

— Szczęście spadło na mnie tak niespodziewanie, że na razie nie orientuję się, co zrobić. Chwilowo zatrzymam pieniądze w Banku Gospodarstwa Krajowego, gdyż wiem, że tam im będzie najbezpieczniej. Uważam sobie za obowiązek część wygranej wypłacić p. Ch., która na numer ten grała w poprzednich loteryjach, a będąc osobą biedną grać przestała. Teraz będzie mogła znów próbować szczęścia.

Próba udać się może tem łatwiej, że 34-a Loteria daje niezależnie od normalnych nowsze szanse graczom w postaci wygranych dziennych. Będą one wylosowywane w każdym dniu ciągnięcia, a wysokość ich wynosi w pierwszych trzech klasach 25.000 zł., w 4-iej zaś — 30.000 zł.

W klasie I-iej, której ciągnięcie rozpoczyna się 18-go października wygranych dziennych będzie cztery, nie licząc normalnych, z których najwyższa wynosi 100.000 zł.

Właścicielka drugiej ćwiartki, siostra zakonna z Poznania, zapowiedziała swoje przybycie do Generalnej Dyrekcji Loterii Państwowej. Właścicielem trzeciej ćwiartki jest p. C. Rotenberg z Warszawy, o czwartej ćwiartce brak wiadomości; czyżby jej właściciel nie wiedział jeszcze o swem szczęściu?

#### Harcerze polscy ratowali płonące gospodarstwa na Śląsku Opolskim.

Ze Śląska Opolskiego donoszą: We wsi Kucoby w pow. oleskim szalał przez kilka godzin groźny pożar, który zniszczył doszczętnie 5 gospodarstw. W akcji ratunkowej obok 5 oddziałów straży ogniowej niemieckiej wzięły udział 4 oddziały straży z polskiej części Górnego Śląska. Przy gaszeniu rozszalałego żywiołu z wydatną pomocą przyszli harcerze polscy ze Śląska Opolskiego. Pastwą ognia padły oprócz zabudowań tegoroczne zbiory, oraz maszyny rolnicze. Kilka osób w czasie akcji ratunkowej odniosło poparzenia. Miejscowy sołtys złożył na ręce naczelnika harcerstwa polskiego w Niemczech podziękowanie dla harcerstwa w imieniu całej gminy za udzieloną przez nich pomoc.

—0000—

#### POWRÓT OJCA ŚW. DO WATYKANU.

Powrót Ojca św. z Castelgandolfo do Watykanu nastąpi w nadchodzący poniedziałek, 30 września. Przed odjazdem do Watykanu Ojciec św. dokona w niedzielę inauguracji nowego obserwatorium astronomicznego. (KAP).

**MSZA ŚW. NA SZCZycIE ATLASU.** Na płaskim szczycie góry Tupkał o wysokości 4.560 mtr., najwyższym w Afryce północnej, znajdującym się o 20 mil na południe od Marakesch w górach Atlasu, została ostatnio odprawiona pierwsza Msza św. Pod przewodnictwem kapitana de Mirbeck, prezesa klubu alpinistów w Marakesch. 24 wycieczkowiczów po wielkich trudnościach dotarło do szczytu góry, gdzie proboszcz w Marakesch, ks. Köhler odprawił Mszę świętą, udzielając błogosławieństwa z najwyższego szczytu Atlasu. (KAP).

**STATEK „PILSUDSKI“ W N. JORKU.** Nowy polski transatlantyk „Pilsudski“ przybył do New Yorku 24 bm. o godz. 9 rano. Przyjazd na stąpił w przewidzianym czasie, co potwierdza doskonałą konstrukcję nowego statku, który w pierwszej swej podróży przez ocean łatwo osiągnął przepisana szybkość, pomimo niezbyt sprzyjających warunków atmosferycznych. M/s „Pilsudski“ pozostanie w N. Jorku do 29 bm.

**DWIE ŁODZIE RATUNKOWE WYRZUCO. NE NA BRZEG.** Na wybrzeżu Nowej Szkocji w Ameryce Św. wyrzuciły łódź ratunkową statku motorowego „Huron“ z Halifaxu, który zatonął w pobliżu wyspy Hood. W łodzi znajdowały się zwiolki 5 marynarzy, szósty był umierający. Druga łódź ratunkowa przybyła wkrótce po pierwszej. Znajdowało się w niej również 6 członków załogi „Hurona“ w stanie zupełnego wyczerpania.

### Dziś i codziennie w kinie SWIT Straszewskiego 18.

Tel. 132-01.

Kino „SWIT“ prowadząc w bieżącym sezonie najwyższą linię repertuaru, daje jako drugi obraz sezonu. Reprezentacyjne arcydzieło produkcji europejskiej

## SZOPEN

**PIEWCA WOLNOŚCI** Uśmiechy i łzy, miłość i cierpienie naszego geniusza narodowego o. FRYDERYKA SZOPENA. — Realizował słynny twórca wielkich filmów — **Geza von Bolwaru.** W rolach głównych: **Sibilla Schmitz, Ryszard Romanowski — Wolfgang Liebenciner, Hanna Waag.** Opracowanie muzyczne: **Alotzy Mellichar.**

Na kanwie przedudnej muzyki szopenowskiej ożyje w mistrzowskiej realizacji świetlana postać najgenialniejszego z polskich kompozytorów, wskrzeszona zostanie jedna z najpiękniejszych kart naszej Ojczyzny. — Przedstawienia codziennie od godziny 5-tej. W niedzielę od godziny 3-iej popołudniu. — Ceny miejsc normalne.

#### Proces o obrazę Hitlera na kopercie.

We wrześniu ub. roku firma niemiecka „Elektrodental“, w Dreźnie, nadesłała prospekt swoich wyrobów pod adresem Hilarego Halbersztadta, mieszkającego w Warszawie. Halbersztadt był nieobecny, wyemigrował bowiem z Polski i list dostał się w ręce jego brata Nau-ma Abrama. Otworzywszy prospekt i stwierdziwszy, że pochodzi ona z firmy niemieckiej, Halbersztadt napisał po niemiecku na kopercie: „Zwrot“. Niezliczoną ilość razy prosiłem panów, aby nie niepokoili mnie zapomocą swoich pism dopóki egzystuje reżim hitlerowski. Proszę przyjąć swoje papiery spowrotem. Dopóki Hitler siedzi na koniu żaden porządny człowiek nie będzie utrzymywał stosunków z Niemcami“.

Opatrzony takim epitetem list Halbersztadt wrzucił do skrzynki. Dyrekcja poczty Rzeszy Niemieckiej dopatrzyła się w tym wypadku obrazę głowy państwa i zarządziła od rządu polskiego ukarania winnego, Halbersztadt pociągnięty do odpowiedzialności, zeznał że nie wiedział, jakoby taki tekst był obraźliwy. Rozprawę odroczone, celem powołania nowych świadków.

—000—

**SZEŚĆ ZŁOTYCH DOCHODU Z WIECZORU AUTORSKIEGO.** We Lwowie urządzono onegdaj wieczór autorski zdobywczy państwową nagrody literackiej, Piotra Choromańskiego. Pisarza darzono oklaskami. Za wieczór zaś wręczono laureatowi sześć złotych, tyle bowiem wyniósł czysty zysk z tej imprezy. Jest to smutny objaw braku zainteresowania dla literatury.

—000—

#### Krótkie wiadomości.

Na torze między Grzymałowem a Tarnopolem dwaj chłopcy 10-letni ułożyli zaporę z kamieni. Na szczęście maszynista nadjeżdżającego pociągu dostrzegł wczas przeszkodę. Przejść

rodzicom chłopców sporządzono doniesienie do sądu o brak nadzoru.

W Trembowli robotnica M. Hankiewicz na podwórzu uwikłała się w druty zerwanej anteny radiowej, zwisającej na przewodzie wysokiego napięcia i poniosła śmierć na miejscu.

W Gdyni przy pracach ziemnych runął mur sąsiedniej posesji, przyczem trzech robotników zostało przysypanych rumowiskiem i ziemią. Szlagowski został zabity na miejscu, Bigusz i Machel odnieśli ciężkie rany.

Nad polskiem wybrzeżem ukazały się w wielkich ilościach kuropatwy, które całymi stadami spotyka się na każdym kroku.

W klatce schodowej przy ul. Miodowej w Warszawie wypłynęła w zamiarze samobójczym jodny dwie niezennice: 15-letnia I. Mrozowska 14-letnia Z. Świdorska. Przewieziono je do szpitala.

We Lwowie popełniono dwa samobójstwa. Nieznany mężczyzna rzucił się pod pociąg, a ciało zostało tak rozszarpane, że nie można było nawet dokonać zdjęć. W drugim wypadku odkryto zwiolki samobójcy wiszące na drzewie na cmentarzu janowskim. Przy samobójcy nie znaleziono żadnych dokumentów.

### Z całego świata.

#### Samobójstwo prezidenta Banku Narodowego w N. Jorku.

Wiceprezydent Banku Narodowego w Nowym Jorku Silvain popełnił samobójstwo, skacząc z 10-go piętra jednego z hoteli w Teksasie na ulicę. Zwiolki przedstawiały bekształtną masę. Samobójstwo wpływowego finansisty wywołało w amerykańskich kołach giełdowych olbrzymie poruszenie. Przyczyna rozpaczliwego kroku pozostała narazie nieznaną.

—0000—

**Wiadomości kulturalne ze świata.**

Najbliższy jesienny salon w Paryżu będzie miał m. in. wystawę sztuki polskiej. Inną atrakcją będzie wystawa obrazów „Nieznanych“ malarzy. Otwarcie naznaczono na dzień 1 listopada br.

**Nowe muzeum Buymansa w Rotterdamie** Otwarto wystawę obrazów Vermeera i Szkoły Delft. Zgromadzone tam prócz 13 obrazów pierwszego, także utwory Fabritiusa, De Witte'a, de Hoocha i innych.

**Z Pinakoteki w Rio de Janeiro** skradziono „Stabat Mater“ Murilla.

**Zbiory paryskiego Trocadero** przeniesione zostaną do osobnego budynku jako „Museum l'Homme“. Trocadero będzie natomiast rozebrany w związku z wystawą światową 1937 r. i na jego miejscu powstanie nowy budynek.

**Dzieła rytownika Jacquesa Callota** (mistrz 17 wieku we Francji) wystawi w najbliższym czasie paryska Biblioteka Narodowa.

**Dr. ven.** — Określenie „Dr. med.“ jest powszechnie znane. Amerykański Uniwersytet Columbia wprowadził natomiast obecnie „katedrę nauk ulepszenia“ zwaną popularnie „fakultetem Wenery“. Wobec tego absolwenci tego studjum będą nosić tytuł w skrócie: „Dr. ven.“ Nie bardzo to pociągające określenie.

**„W palącej sprawie“.**

Wyjaśnienia „Roju“.

W związku z artykułem Katolickiej Agencji prasowej zamieszczonym w naszym piśmie pt.: „W palącej sprawie“, mianowicie udziału p. Kistera, żyda w wyd. „Rój“, p. Melchior Wańkiewicz imieniem Twa Wydawniczo „Rój“ nadsyła nam następujące pismo.

„Kierownictwo literackie „Roju“ spo czywa w mojem ręku, niezależnie od tego, że posiadam 2/3 udziałów. Posiadający 1/3 udziałów p. Kister, oficer rezerwy, walczący w czołowych liniach w r. 1920, jest dyrektorem administracyjnym wydawnictwa. Chętnie uważając „Rój“ za wydawnictwo eklektyczne, wydawać będą, stojące na poziomie dzieła polskich katolickich autorów, jak wydałem na przykład przekład Bernanosa. Stwierdzić jednak muszę, że tego rodzaju rękopisów do mnie nie zgłaszano, zapewne na skutek tego, że w tym kierunku wyspecjalizowała się księgarnia św. Wojciecha. Wydane w 1934 roku 21 tomów pisarzy sowieckich, w gruncie rzeczy zawiera się w 10-ciu tytułach dzieł podstawowych literatury rosyjskiej. — Uważam, że znać literaturę naszego wschodniego sąsiada powinniśmy i nie uważam za wskazane zmieniać linii wydawnictwa“.

Powyższe wyjaśnienia Wańkiewicza nie zmieniają oczywiście w niczem zasadniczych uwag KAP-owej, o potrzebie dobrej katolickiej książki i o roli firm żydowskich, popierających produkcję komunistyczną na polskim rynku wydawniczym.

**Celem uregulowania nakładu prosimy o jak najrychlejsze uregulowanie prenumeraty**

**Testament Tadeusza Pawlikowskiego.**

(W dwudziestą rocznicę śmierci).

Ostatnie lata XIX wieku były dla literatury i sztuki polskiej okresem wielkich przemian i wielkich prądów z zachodu. Kraków był miastem tego życia odrodzonego, któremu na imię — „Młoda Polska“. I jakby dla symbolu dźwigającego się z poziomów nowego ducha, rósł z fundamentów nowy gmach świątyni sztuki — powstał w Krakowie nowy teatr, który miał w sobie zogniskować całe życie „Młodej Polski“. — W wielkim dla historii teatru polskiego dniu 21 października roku 1893 otwarto uroczystie nowy nasz teatr pod dyrekcją Tadeusza Pawlikowskiego.

Można powiedzieć, że Tadeusz Pawlikowski był synonimem najwyższej kultury i najgłębszej znajomości i miłości teatru. Wyrósł z świetnej tradycji swojej rodzinnej Medyki, wśród nazwisk wielkiego bibliofila i fundatora biblioteki we Lwowie — dziadka Gwalberta Pawlikowskiego, dalej — ojca swojego, Mieczysława, znanego autora kilku powieści, oraz starszego brata, głębokiego myśliciela i komentatora „Króla Ducha“ — Jana Gwalberta Pawlikowskiego. A przez krew

**Od środy 25 b. m. w teatrze świetlnym „APOLLO“**

Najradośniejszy poemat — marzenie!

**MAŁY PUŁKOWNIK**

Phenomenalne arcydzieło pełne piękna, prostoty i niewysławionego czaru. — Genjalna kreacja najcudowniejszego dziecka XX-tego wieku — ulubienicy całego świata, małej, uroczej, niezrównanej **Shirley Temple**

oraz znakomity mistrz **Lionel Barrymore.** Najprzyjemniejsza niespodzianka dla mas — niezapomniany wszystkich. — Nie pominięcie okazji ujrzenia najlepszej kreacji swej faworytki! Film częściowo w kolorach naturalny.

**PORANKI:** w sobotę 28 bm. o godz. 3-ej popołudniu, w niedzielę 29 bm. o godz. 10 i 12-tej. Ceny miejsc od 50 groszy. — Wydaje się na nowy sezon zniżki w biurze kina.

**Transport broni w Abisynji.**



Transport amunicji z Addis Abeby do pogranicznych okręgów abisyńskich. Do transportu używane są muły.

**Radio.**

**NIESMACZNE DOWCIPY W „POLSKIM RADJO“.**

Z wielu stron Katolicka Agencja Prasowa otrzymuje skargi na obrażanie uczuć religijnych i na niesmaczne dowcipy w audycjach Polskiego Radja.

Polskie Radio nadawało w środę dnia 18 bm. o godz. 21.35 przez wszystkie rozgłośnie polskie wyjątki z utworów poetycznych Ildefonsa Gałczyńskiego; w opracowaniu Henryka Ładosza. Pomijamy problematyczną wartość literacką cytowanych wyjątków. Nie można jednak pominąć milczeniem treści tych utworów, z których poszczególne przedstawiały w sposób bardzo niesmaczny prawdy chrześcijańskie a na wet zawierały wprost bluźnierstwa. W wierszu „Koniec świata“ straganlarki opowiadają sobie plotki z plebanji o końcu świata. W wierszu za tytułowanym „Szarlatan“ oszust najgorszego gatunku wzywa braci i siostry w Chrystusie, by kupowali u niego, a kiedy kupujący poznali się na jego oszustwach, zwraca się do Matki Boskiej ze słowami: „Najświętsza Panienko ratuj szarlatanów, bo giną!“

Wiersze Gałczyńskiego zapowiedział Biuletyn Radjowy (nr. 37/294), wydawany przez Polskie Radio, jako „pełne niespodzianek, roz-

grane życiem, pisane z niezwykłą nonszalancją“. Katolicy, stanowiący większość radjosłuchaczy, nie życzą sobie na przyszłość podobnych „niespodzianek“ ani wierszy, pisanych z bluźnierczą nonszalancją. Również niesmaczne zwroty znalazły się w audycji z soboty dnia 21 bm. pt. „Wesoła syrena“. Jakiś wesołek dał rady bezrobotnym, powtarzając trzykrotnie za drwinami „módl się i pracuj!“ Nie wiemy, czy to były kpiny z religii, czy z nieszczęśliwych ludzi, pozbawionych pracy. Niewątpliwie tego rodzaju „humor“ nie świadczy pochlebnie o doborze audycji w programach Polskiego Radja. (KAP).

**W 40-TĄ ROCZNICĘ NARODZIN FILMU.** Cały świat kulturalny obchodzi uroczyste rocznicę doniosłego wynalazku braci Lumiere. Jest nim film. W związku z tem p. J. Warneka w dniu 26 bm. o godz. 18.30, w swym przeglądzie filmowym pt. „W 40-tą rocznicę narodzin filmu“ opowie nam o pierwszych momentach w dziejach filmu, o dalszych ulepszeniach braci Pathe i Gaumont. Mowa będzie również o najnowszym wynalazku sędziwego Lumiera, o filmie plastycznym.

**DZIECI POLSKIE DZIECIOM ANGIELSKIM.** Polskie Radio organizuje specjalną audycję w języku angielskim dla dzieci angielskich.

Audycja ta nadana zostanie z Polski do Anglii i wejdzie w skład normalnego programu narodowego radjofonji angielskiej w dn. 1 października br. o godz. 17.30. Program audycji przewiduje przemówienie dziecka polskiego po angielsku, krótką pogadankę o Warszawie i śpiewy chóru dzieci. Wykonane będą piosenki o Wiśle, mazurek i kujawiak. Słowa piosenek objaśnione będą w języku angielskim. Audycja ta została zorganizowana z inicjatywy Anglii.

**Programy stacji radiowych.**  
Piątek, dnia 27-cy września 1935.

**Kraków.** (293.5 m). Godz. 6.30 Transm. z Warszawy; 7.50 Program na dzień bieżący; 7.55 Pare informacyj; 8 Transmisja z Warszawy; 11.57 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Mariackiej; 12.08 Transmisja z Warszawy; 13.35 Południowy koncert popularny z płyt; 15.15 Transmisja z Warszawy; g. 15.30 Arje operowe z płyt; 16 Transmisja ze Lwowa i Warszawy; 18.30 Pogadanka pt.: Kobiety egzotyczne; 18.40 Wiadomości bieżące; 18.45 Koncert reklamowy; 19 Pogadanka: Przez moje okno; 19.10 Program na dzień następny; 19.15 Transmisja z Warszawy; 19.25 Transmisja z Wiednia; W przerwie transmisja z Warszawy; 22.10 Wiadomości sportowe; 22.15 Transmisja z Warszawy; 22.25 Płyty; 22.45 Transmisja z Warszawy.

**Lwów.** (377.4 m). Godz. 10 Nabożeństwo z cerkwi włoskiej; 16 Pogadanka dla chorych w oprac. ks. kap. M. Reksa; 16.15 Koncert orkiestry Tad. Seredyńskiego; 18.30 Listy i programy; 18.40 Pogadanka sportowa; 19 Gabinet figur woskowych — feljeton rozrywkowy.

**Warszawa.** (1389.3 m). Godz. 6.30 Pieśń „Kiedv ranne wstają zorze“; 6.33 Pobudka do gimnastyki. 6.36 Gimnastyka; 6.50 Płyty; W przerwie o godz. 7.20 Dziennik poranny; 7.50 Program na dzień bieżący; 7.55 Pare informacyj; godz. 8 Audycja dla szkół; 8.10—11.57 Przerwa; 11.57 Sygnał czasu; 12 Hejnał z wieży Mariackiej z Krakowa; 12.05 Dziennik południowy; 12.15 Audycja dla szkół — dla dzieci starszych; 12.40 Koncert zespołu Z. Grossmana; 13.25 Chwilka dla kobiet; 13.30 Z rynku pracy; 15.15 Przegląd giełdowy; 15.25: Wiadomości o eksporcie polskim; 15.30 Muzyka lekka z płyt; 16 Pogadanka dla chorych ze Lwowa; g. 16.15 Koncert orkiestry T. Seredyńskiego ze Lwowa; 16.45 Chwilka pytań dla dzieci starszych; 17: W wytwórni surowic i szepionek — reportaż; g. 17.15 Minuta poezji; 17.20 Recital skrzypcowy; g. 17.50 Poradnik sportowy; 18 Wesoła audycja muzyczna; 18.30 Pogadanka aktualna; 19.40 Życie kulturalne i artystyczne stolicy; 18.45 Koncert reklamowy; 19 Skrzynka rolnicza; 19.10 Program na dzień następny; 19.15 Biuro studjów rozmawia ze słuchaczami P. R.; 19.25 „Purytanin“ — opera w 3-ech aktach Belliniego. (Transmisja z Wiednia); W przerwie I: Dziennik wieczorny; W przerwie II: Obrazki z Polski współczesnej; 22.10 Wiadomości sportowe; 22.25 Muzyka lekka z płyt; 22.45 Muzyka taneczna orkiestry P. R.; W przerwie o godz. 23 Wiadomości meteorologiczne.

**Katowice.** (895.8 m). Godz. 15.15 Wiadomości giełdowe; 15.17 Chwilka społeczna; 18.30 Karol Miarka w więzieniu — szkic literacki; 18.45 Jak spędzić święto; 19 Porady radjotechniczne; 22.15: Recital fortepianowy.

**ANTONI ROTHE**

Fabryka świec kościelnych

poleca

znane ze swej dobrej wyroby

Kraków, ul. Sławkowska 20

Tel. Nr. 121-74.

Rok zał. 1879

**Nie ustępuje obcym krajowa Wykwintna porcelana z Cmielowa.**

matki, hr. Dzieńduszyckiej, weszło w naturę Tadeusza Pawlikowskiego gorące umiłowanie idei i umiłowanie piękna. Nauczył go tego Wojciech Dzieńduszycy — znany historyk sztuki i filozof, i nauczył go tego Włodzimierz Dzieńduszycy — właściciel jednej z najwspanialszych w Polsce kolekcji obrazów i najbogatszych zbiorów przyrodniczych. Na takim gruncie tradycji rodzinnych musiała wyrobić się w Tadeuszu Pawlikowskim idea ofiary — to też cały jego czyn dla teatru był poświęceniem się — moralnym i materialnym — dla sztuki.

Jedną z największych zasług Tadeusza Pawlikowskiego, jako dyrektora teatru, jest ustawiczne podniecanie kultu dla polskiej twórczości dramatycznej — dawnej i współczesnej. Przez sześć lat jego wiodarstwa w teatrze (1893 — 1899) przeszły przez scenę krakowską nazwiska autorów dramatycznych: Anczyca, Asnyka, Bałuckiego, Bliźńskiego, Dobrzańskiego, Domnika, Gawalewicz, Kasprowieca, J. A. Kisielewskiego, Micińskiego, Przybyszewskiego, Ruszkowkiego - Abrahamowicza, Rydla, Sewera - Maciejewskiego, Szukiewicza, Staszczyka, Sztukiewicza, Wyspiańskiego i Zapolskiej a więc nad sceną polską często na owe czasy świeciły gwiazdy „Młodej Polski“ dramatycznej, zwłaszcza te, które poraz pierwszy wskazał na firmamencie Tadeusz Pawlikowski. A z literatury dawnej przywoziona:

Frederę (ojca i syna), Bogusławskiego, Korzeniowskiego, Kraszewskiego, Mickiewicza, Narzynieckiego, Niemcewicza, Słowackiego i Zabłockiego — żeby już nie wspominać o klasykach obcych, o Arystofanesie, o Szeks-pirze, o Moliere i o Schillerze. I on to Polse wskazał Ibsena, Hauptmana, Beaumarchais'go i Maeterlincka.

Ale, aby te wielkie przemiany ducha polskiego i wielkie prądy zachodu mogły ożyć w świetle ramp teatru, należało im dać najgodniejszą formę — należało im dać właśnie jaknajlepszy teatr. Tadeusz Pawlikowski taki teatr pomyślał i stworzył — i to jest i pozostanie jego „największą“ dla kultury polskiej zasługą.

Przekazał więc dzisiejszemu pokoleniu ważny testament: szlachetny repertuar, dobry teatr i to, co za tem idzie — entuzjastyczną publiczność.

Drogę do takiego teatru widział Pawlikowski przez dobór repertuaru (w pojęciu tragedji lub komedji) o głębokich wartościach tematycznych. A za teatr jako formę, a więc reżyserję, grę aktora i dekorację — widział w równowadze z dramatem, bez narzucającej się nad nim supremacji. Ważnym było to, co przynosi temat i artyzmu: wzruszenie bezpośrednie, wykluczające sposób odbierania zjawisk drogą rozumowania, które w wyniku daje często krytykę negatywną. A jakże bardzo nieobojętnem było zain-

teresowanie się środkiem wypowiedzenia, grą i osobą aktora, który tajemnicą swojej sztuki zdobywał szczerzy i coraz szerszy entuzjazm publiczności.

A tajemnicę tej na imię talent. I miał Tadeusz Pawlikowski to szczęście, że umiał wydobywać, prowadzić i uświetniać talenty nie tylko autorów, ale i aktorów.

W długim szeregu nazwisk aktorów owych niezapomnianych czasów „Młodej Polski“, na pierwszy plan wysuwają się: Solski i Kamiński, Kofarbiński i Sobiesław, Knake-Zawadzki i Przybyłowicz, M. Węgrzyn i Roman, Siemaszko i Mielewski, a z pań — Hoffmanowa, Wojnowska, Wolska, Leszczyńska, Siemaszkowa, Siennicka, Trapszo, Bednarzewska, Solska i Przybyłko.

I przez tę równowagę talentu dramaturga z talentem aktora, choćby w najmniejszej roli — obydwu w najwyższej sumie — wniósł Pawlikowski teatr krakowski na szczyty sztuki: dał dzisiejszemu pokoleniu świetną, jedyną godną naśladowania tradycję — przez pietyzm dla wielkiej sztuki, przez wielkość ducha twórczego afirmację psychiki narodu, jego pojęć i uczuć religijnych, narodowych, społecznych i osobistych. Oto drogowskaz, wiodący dzisiejszą publiczność z apatii do entuzjazmu dla teatru — dla teatru narodowego.

ANTONI WAŚKOWSKI

## To słychać w Krakowie.

### WZEBŚNIA.

Czwartek 26: Cyprjana i Justyny mm., Euzebjusza bisk. wym., Amsanta prezb. Wschód słońca 5.38, zachód 17.31. Długość dnia 11 godzin i 58 min.

Piątek 27: Kosmy i Damiana męcz., Adolfa i Jana braci męcz., Hiltrudy p. Wschód słońca 5.35, zachód 17.28. Długość dnia 11 godzin i 53 min.

—:000:—

**WYCIECZKA BULGARSKA W KRAKOWIE.** We wtorek w nocy przybyła do Krakowa wycieczka marynarzy i kolejarzy bułgarskich w liczbie około 50 osób, podejmowana przez Związek Kolejowców Polskich. Na powitanie wycieczki przybył na dworzec dyr. Wolkankowski. Goście zabawią w Krakowie dwa dni.

**LOTY PASAZERSKIE** samolotami „LOTU“ cieszące się stale wielką frekwencją zostaną powtórzone w nadchodzącą niedzielę 29 bm. i zostaną zakończone w bieżącym sezonie w niedzielę dnia 6-go października. Od 29 bm. będą się odbywać w miarę zgłoszeń codziennie popołudniu „Lety w nieznaną“. Lot będzie trwał 1 godzinę na przestrzeni 200 km. Zgłoszenia i informacje w biurze „Lotu“, Szpitalna 32.

**300 NOWYCH POLEWACZEK ZAINSTALOWANO W KRAKOWIE.** Kraków nadal prowadzi energiczną akcję na rzecz czystości. W tym celu podjęto energiczną walkę z kurzem i błotem przy pomocy specjalnych polewaczek, instalowanych przed domami. Dzięki przychylnemu ustosunkowaniu się właścicieli realności zabrano 300 nowych polewaczek, które znakomicie spełniają swoje zadanie. Dzięki temu chodniki w dniach gorących są nie tylko skrapiane, ale również oczyszczone i wymyte z zeszniętego błota. Na tych ulicach brak szkodliwego kurzu, nawet w kilka godzin po skrapianiu.

Polewaczki, mając przytem jeszcze tę dobrą stronę, że są udogodnieniem dla dozorców domów. Uwalniają ich bowiem od żmudnego nieraz nośnienia wody z odległych podworców, a budżetu właścicieli domów nie obciążają wydatkami za nadmiar wody, ponieważ woda do tych polewaczek dostarczana jest bezpłatnie. Oceniając zatem w pełni obywatelskie stanowisko tych właścicieli realności, którzy dotychczas zainstalowali polewaczki przed domami, Obywatelski Komitet Czystości Krakowa ponawia swój apel w tym kierunku, spodziewając się, że i reszta właścicieli domów krakowskich zaopatrzy w najbliższym czasie swe realności w te niezbędne urządzenia. Zarząd m. Wodociągów i Kanalizacji wspólnie z cechem instalatorów opracował schemat urządzenia polewaczki, której koszt zasadniczy wynosi około 60 zł. Polewaczki te są tak urządzone, iż woda przeznaczona tylko do skrapiania chodnika nie przechodzi przez wodomierz, a zatem nie podlega opłacie. Nadto uzyskano jeszcze to udogodnienie, że koszty instalacji mogą być rozłożone na dogodnie raty miesięczne.


**8 KONI POSZŁO NA RZEŻ.** Na targ przy ul. Zabłocie ogółem spędzono w dniu 24 bm. 167 koni i płacono za sztukę: konie pociągowe ciężkie od 250 — 500 zł., lekkie od 140—360; rzeźne od 25—70 zł. Ze spędzonych koni sprzedano: na wywóz za granicę kraju 4 sztuki, na rzeź miejscową 8 szt. — Ceny lekkich koni roboczych i rzeźnych niskie.

**120 KRZAKÓW RÓZ ZGINEŁO PRZY UL. CZARODZIEJSKIEJ.** Jedynak Sebastian, kierownik szkółki ogrodniczej miejskiej przy ul. Czarodziejkiej 2, zgłosił organom P. P., że w nocy z wtorku na środe nieznanymi sprawcami skradli na szkodę szkółki 120 krzaków róż wartości 120 złotych.

**AWANTURA NA DEPTAKU.** W środę o godzinie 17.30 Kuciel Wincenty, handlarz uliczny, zamieszkały przy ul. Ks. Józefa 111 wszczął po pijanemu na Alei 3-go Maja naprzeciw Domu im. Marsz. Piłsudskiego awanturę z Blicharzem Stanisławem, również handlarzem ulicznym, zamieszkałym w Woli Justowskiej 132. W czasie sprzeczki Blicharz uderzył Kucielę laską w głowę, wskutek czego napadnięty doznał rany na głowie. Wezwany lekarz Pogotowia udzielił Kucielowi pomocy.

**ŚMIERĆ 3-LETNIEGO DZIECKA POD WOLEM.** W środę rano dwoje dzieci czeladnika piekarskiego Jana Garbarza, 4-letnia Janina i 3-letnia Aleksandra bawiły się obok wozu platformy, opartego o ścianę domu przy ul. Grzegorzeckiej 13. W pewnej chwili dzieci zaczęły poruszać opartą o ścianę platformę, która zeszła nąwszy się przegniotła młodsze dziecko, powodując jego śmierć. Starsza dziewczynka odniosła szereg ran głowy.

**ZMARŁA W CZASIE WIZYTY U ZNAJOMYCH.** 70-letnia staruszka Bron. Schwarzerowa udała się z wizytą do znajomych, mieszkających przy ul. Łobzowskiej 8. Po przybyciu na miejsce dostała ona ataku sercowego i zmarła.



S. P.

# JAN JULJUSZ DEONO KRZYŻANOWSKI

Dyrektor Miejsk. Izby Obrachunkowej, Pierwszy Skarbnik Legionów, Prezes Krak. Tow. Rańkowskiego, Prezes Tow. Urzędników Miejsk., Wiceprezes Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych, Wiceprezes Tow. Przeciwgruźliczego w Krakowie, Wiceprezes Zrzeszenia Związków Zawodowych Pracowników Miejskich w Warszawie, Członek Zarządu Polsk. Tow. Przeciwgruźliczego w Warszawie, i inn., Kawaler Orderu Odrodzenia Polski i Krzyża Legionów.

ur. w r. 1877, po krótkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 24 września 1935 roku.

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy na cmentarzu rakowickim do grobowca rodzinnego nastąpi we czwartek dnia 25 b. m. o godz. 3.30 popoł., na który to smutny obrzęd stroskana żona, dzieci, wnuki i rodzina zapraszają Krewnych, Przyjaciół, Kolegów Zmarłego i Znajomych.

**Nabożeństwo żałobne**

odprawione zostanie w piątek dnia 27-go b. m. o godz. 9-tej rano w kościele św. Marka.

## Przed otwarciem Targów sportowo-turystycznych

Kraków, jako główny ośrodek ruchu turystycznego i sportowego przygotowuje pierwszą w swoim rodzaju wystawę sprzętu sportowego i turystycznego, która odbędzie się w czasie od 18 października do 4 listopada b. r. w budynku wystawowym przy ul. Rajskiej.

Wystawa ta umożliwi polskim sportowcom zapoznanie się z wytwórczością krajową w dziedzinie sprzętu sportowego. Dotychczas dawał się odczuć brak punktu zetknięcia między wytwórcami a sportowcami. Kluby i związki sprawdzały drogi sprzęt zagraniczny, nie wiedząc, że równej jakości wyroby znajdują w wytwórcach polskich. Tylko przez przypadek „odkrywano“ tę lub inną wytwórczość polską i wówczas wytwórca miał zapewnione zamówienie na długie miesiące. Niestety nie wszyscy mają to szczęście. Istnieje szereg drobnych wytwórców i rzemieślników, którzy wyrabiają sprzęt sportowy i turystyczny, jednak nie mają środków na zorganizowanie reklamy i wprowadzenie się na rynek. Wystawa sportowo-turystycz-

na ma wypełnić tę lukę. Najmniejszy wytwórca ma możliwość wystawienia swoich wyrobów, gdyż komitet uwzględniając obecne ciężkie warunki przewidział dla nich specjalne ułatwienia. Poza to dla przewozu eksponatów przyznano im 50% zniżki taryfowej na kolejach.

W czasie wystawy odbędzie się w Krakowie szereg imprez sportowych o pierwszorzędnym znaczeniu.

Również w tym okresie przypada walny zjazd Związku Związków Sportowych.

Zaznaczyć należy, że wystawa ta będzie zapoczątkowaniem stałych dorocznych Targów Sportowo-Turystycznych, które jak w tym roku, tak i w następnych będą obejmowały wszystkie dziedziny sportów, zarówno letnich jak i zimowych.

O zainteresowaniu wystawą świadczy stale wzrastająca ilość zgłoszeń, tak, że wystawa przybiera imponujące rozmiary. Wpłynęły już zgłoszenia najpoważniejszych firm i organizacji sportowo-turystycznych.

**WIKTOR KARAŚ NIE JEST FOTOGRAFEM.** Cech fotografów wojew. krak. wyjaśnia, że aresztowany onegdaj Wiktor Karaś nie jest fotografem, lecz cynkografem. Zakład fotograficzny przy ul. Szewskiej jest własnością Adama Karasia, który z całą tą sprawą nie ma nic wspólnego.

### REPERTUAR TEATRU SŁOWACKIEGO

Czwartek: „Azais“.  
Piątek: „Henryk IV“.  
Sobota: „Iwan Groźny“.

### REPERTUAR KINOTEATRÓW.

ŚWIT: „Szopen — piewca wolności“.  
WANDA: „Dwie Joasi“.  
APOLLO: „Mały pułkownik“.  
SZTUKA: „Urojony świat“.  
UCIECHA: „Dziewczęta w mundurkach“.  
STELLA: „Halka“, (L. Kiepara).  
ADRIA: „Pociąg-widmo“ — „Tu rządzi humor“ z Filipem i Flapem.  
PROMIEN: „Nędzniczy“ (2 serie razem).  
BAGATELA: „Wiedeńska krew“ — Na scenie reż.: „Tańce — hulanki — swawola“.

Z TEATRU M. IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś w czwartek pełna humoru komedia L. Vernouilla „Azais“, w opracowaniu scenicznym reż. W. Biegańskiego, z p. Kazimierzem Junoszą-Stępowskim w roli głównej barona Wurtza. W innych rolach pp.: Brylińska, Kostecka, Wernicz, Burnatowicz, Fabisiak, Staszewski, Turcki, Węgrzyn, Woźniak. — Jutro w piątek „Henryk IV“ L. Pirandella, w opracowaniu scenicznym dyr. K. Frycza, z p. Junoszą-Stępowskim w roli tytułowej. — W próbach pod kierunkiem reż. J. Karbowskiego dramat Aleksandra Tolstoja „Iwan Groźny“, który ukaże się w najbliższą sobotę. W roli głównej wystąpi Kazimierz Junosza-Stępowski.

### WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.

**MODŁY O PRZYSPIESZENIE BEATYFIKACJI KS. PIOTRA SKARGI.** W niedzielę 29 bm. o godz. 9 rano odprawione zostanie w kościele św. Piotra Błagalne Nabożeństwo do Duchy św. o przyspieszenie beatyfikacji Ks. Piotra Skargi, tego świątobliwego kapłana, jałmużnika, patrijoty, znakomitego pisarza, złotoustego kaznodzi i proroka narodu. Uroczyste

nabożeństwo celebrować będzie ks. rektor Godaczewski T. J., kazanie okolicznościowe wygłosi ks. kan. Van Roy.

### Kraków w hołdzie twórcy nowego teatru w Polsce.

Jak było do przewidzenia zapowiedziany na czwartek 26 b. m. odczyt dyr. Trzeńskiego o „Tadeuszu Pawlikowskim“ wywołał żywe zainteresowanie w kulturalnych kręgach naszego miasta. W chwili, gdy Kraków z uznania godnym wysiłkiem zmierza do odzyskania swego dawnego znaczenia jako ognisko kultury narodowej — dobrze się stało, że Syndykat DzienNIKarzy Krakowskich, korzystając z uprzejmości tak wytrawnego znawcy teatru, jakim jest dyr. Trzeński inauguruje jego wykładem o twórcy najświetniejszej epoki sceny krakowskiej serię publicznych prelekcji, zmierzających do związania dzisiejszych czasów z dostojną tradycją przeszłości.

Przypominamy, że odczyt dyr. Trzeńskiego odbędzie się w dniu dzisiejszym o godz. 20. w Sali Saskiej (przy ul. św. Jana).

### Występy cyrku Staniewskich.

Cyrk Staniewskich wyrobił sobie w Krakowie dobrą tradycję, a jego namiot rozbijany zwykle na Błoniach cieszy się frekwencją, której mogą mu pozazdrościć inne imprezy widowiskowe. Tak jest i tym razem, wobec faktu, że cyrk ten zjechał do nas z programem równie jak dawniej urozmaiconym i ciekawym. „Gwóździem“ programu są oczywiście występy **fakira Blacamana**, pod którego wzrokiem dzięki bestje zapadają w sen hypnotyczny i który wzbudza dreszcz grozy na widowni, chodząc po drabinie z... szabel i kładąc się na ostrzach noży, jak na wygodnej otomanie. Z niemiejszym jednak uznaniem spotykają się wśród licznych widzów popisy ekwilibrystycznej trójki, gimnastykowanej i zwinnej, jak sprężyny. Znana już z dawniejszych występów para bliźniów z powodzeniem rozśmiesza widownię, mniej lub więcej udalymi dowcipami. Z innych atrakcji, na wyróżnienie zasługuje tresa kucyków szkoekich, „umiejających“ nietylko grać na cizinach i bebnie, ale z powodzeniem rozgrywających mecz bokserski ze swym trenerem. (w).

### Nowy przebój na ekranie

#### kinoteatru „Świt“.

Zarząd Kina „Świt“ zgrupował w swoim repertuarze w bieżącym sezonie wielką ilość najwybitniejszych filmów produkcji polskiej, oraz zagranicznej. Każdy z filmów Kina „Świt“ będzie niezwykłym ewenementem dla miłośników kina.

Sezon 1935/36 otworzono filmem „Sequoia“, który tak entuzjastycznego przyjęcia doznał w Krakowie.

Jako drugi film sezonu ukazuje się w Kinie „Świt“ reprezentacyjne arcydzieło produkcji europejskiej, „Szopen — piewca wolności“.

O filmie tym głośno było w prasie zagranicznej i jeśli chodzi o miernik wartości stawiano go w liczbie niewielu filmów na pierwszym miejscu, wśród filmów produkcji światowej. Film „Szopen — piewca wolności“ zrealizował z niezwykłym pietyzmem znany twórca wielkich filmów Geza von Bolvary. Rola Szopena odtworzył znakomity aktor scen berlińskich Wolfgang Liebeneiner, dalsze role wykonał: Sybilla Schmitz, Ryszard Romanowski, Hanna Waag. Wszyscy artyści stanęli na wysokości zadania, wszystkie role mistrzowskie.

Film „Szopen — piewca wolności“ od pierwszej do ostatniej sceny jest dziełem wyczulowanym talentem wielkiego artysty.

Sceny wstępne do filmu wykonane w Polsce posiadają niezmiernie dużo poezji, pejzażem polskim posłużono się nader szczęśliwie.

Filmowi „Szopen — piewca wolności“ wrzemy wielkie powodzenie, zaś Zarządowi Kina „Świt“ wyrażamy słowa uznania za wprowadzenie do swojego repertuaru filmu o tak wysokich wartościach artystycznych i kulturalnych.

### Nobile wezwany do Rzymu.



Włoski konstruktor balonów, generał Nobile, który po nieudalym locie do Bieguna północnego, popadł w nielaskę w Rzymie i wyjechał do Moskwy, jako instruktor sowieckiego lotnictwa, otrzymał ostatnio wezwanie od Mussoliniego do powrotu do Włoch.

### Kto puszcza w obieg fałszywe pieniądze?

Przed krak. Sądem okr. stanęła jedna z wielu szajek oszustów, których zajęciem jest puszczenie w obieg fałszywych pieniędzy. Sam sposób w jaki uprawiali swój proceder nie jest ciekawy. Bardziej interesującym jest fakt, że na 5 osób należących do występnej „spółki“ 4 jest wyznania mojżeszowego. Są to fryzjer Abraham Drukier z Czortkowa, komiwojażer Mordka Bornstein z Wodzisławia, Machela i Rajzla Olmer z Krakowa, oraz Janina Kuliś, z Warszawy. W czasie rewizji znaleziono u nich 134 sztuk 5 złotych, 25 szt. dwuzłotówek i 8 szt. 10-złotówek, oczywiście fałszywych. W toku rewizji i śledztwa Bornstein usiłował dwukrotnie przekupić funkcjonariuszy policji, ofiarując im po 300 zł. za umorzenie dochodzeń i wrzucenie dowodów do Wisły. Wyrok na kolporterów fałszywków spodziewany jest późnym wieczorem.

### POKAZ PSÓW RASOWYCH.

Tegoroczny pokaz psów rasowych hodowli krajowej i zagranicznej odbędzie się w pierwszą niedzielę października (6. X.) o godzinie 11 przedpołudniem w Miejskiej Hali Wystawowej, ul. Rajska 12. Komitet Pokazu urzęduje w gmachu Wystawowym od 1 do 4 października i rejestruje w godzinach od 4—6-tej popołudniu psy zgłoszone na pokaz. Bliższe informacje w Związku Opieki nad Zwierzętami, Kraków, ul. Zwierzyniecka 42, (tel. 110-10).

**ODPOWIEDZI REDAKCJI, P. J. M., w Krakowie.** Nie pierwszy Pan zwraca się do nas w tej sprawie. „Zona — nieczona“ p. ministra X, czy Y. stanowi jednak temat, którego z łatwo zrozumiałych względów nie wolno nam tykać. Tem samem kontujemy i innych naszych przyjaciół, słusznie zaniepokojonych „nowymi“ stosunkami „rodzinnymi“ na wysokich stanowiskach w Polsce.

## Życie gospodarcze

### Delegacja urzędników w Prezydium Rady Min.

Przedstawiciele stowarzyszeń urzędniczych przyjęli na audjencji przez wiceministra Siedleckiego w prezydium rady ministrów. Delegacja poruszyła m. in. sprawę awansów urzędniczych, które miały w roku bieżącym odbyć się w lipcu, lecz dotąd nie nastąpiły. W sprawie tej oświadczone im, że awanse te nastąpią, termin ich jednak nie jest znany. Ponadto omawiano sprawę wpisów szkolnych dla dzieci urzędników, mieszkających w tych miastach, gdzie nie ma gimnazjów państwowych i gdzie wobec tego korzystają one ze szkół prywatnych. Poruszono ponadto sprawę ulg kolejowych, przeimanowania urzędników prowizorycznych i kon traktowych na stałych i t. p. Naogół uzgodniono szereg postulatów, przy czym w sprawach tych ma odbyć się jeszcze jedna konferencja.

W związku z postulatami o redukcji uposażeń, przedstawiciele urzędników mają domagać się autorytatywnych oświadczeń od ministra skarbu Zawadzkiego, u którego jak donosiliśmy odbył się osobna audjencja.

### Wymienne praktyki wakacyjne studentów.

W ciągu ubiegłych wakacji przebywało na praktykach zagranicą około 600 studentów polskich, z tego 112 w Jugosławiji, 54 w Rumunii, 50 na Węgrzech, 48 we Francji, 28 w Czechosłowacji, 17 w Bułgarii, 16 w Niemczech, 13 w Anglii, 12 w Estonji, 12 na Łotwie, 9 w Finlandji, 5 w Szwecji, 5 we Włoszech, 3 w Palestynie, 3 w Szwajcarii, 2 w Grecji, 2 w Belgji, reszta w innych krajach. Praktyki te organizowane są na zasadzie wzajemności. Do Polski przybyło na praktyki wakacyjne w roku bieżącym około 500 studentów zagranicznych, w tem m. in. 79 z Jugosławiji, 53 z Węgier, 50 z Rumunii, 32 z Czechosłowacji, 24 z Łotwy, 22 z Francji, 16 z Estonji, 12 z Bułgarii, 7 z Finlandji, 3 z Włoch i t. d.

Wymiana objęła praktyki techniczne, rolniczo-leśne, ogrodnicze, medyczne i handlowe. Wszystkie praktyki były płatne. — Studenci zagraniczni, — przebywający na praktykach w Polsce, otrzymali ponadto bezpłatne bilety kolejowe na objazd całej Polski.

### Francuskie i angielskie złoto płynię go Ameryki.

Na pokładzie okrętu „Europa“ wysłano z Cherbourga 267 skrzyń złota, wartości 225 milionów franków. Złoto zostało wysłane przez filje banków nowojorskich w Paryżu.

Francuskie koła finansowe twierdzą, że odpływ złota do Stanów Zjednoczonych ciągle wzrasta i daje się zauważyć szczególnie wyraźnie na angielskim rynku pieniężnym, co jest przypisywane napięciu stosunków politycznych pomiędzy W. Brytanią i Włochami. Koła bankowe oceniają odpływ złota do Ameryki, zanotowany w ostatnich dwóch tygodniach na około 150 milionów dolarów.

Popyt na dolara, zanotowany na rynku paryskim i londyńskim, tłumaczony jest nie tylko sezonowymi względami, lecz także znacznym zainteresowaniem ze strony kapitalistów — walutą kraju, który prawdopodobnie na wypadek wojny w Afryce pozostanie najzupełniej neutralny. Sprzedaż papierów wartościowych na giełdzie paryskiej i londyńskiej oraz walut niektórych krajów, a następnie zamiana uzyskanych sum na dolary, przyczynia się do podbijania kursu dewizy na Nowy Jork. Ostatnio, jak wiadomo, dewiza na Nowy Jork w Paryżu notowana była nieco powyżej górnej punktu złota.

**Taniej niż za cenę BILETU II. KLASY możemy podróżować SAMOLOTAMI P. L. L. „LOT“**

## Przez równowagę budżetów — do zniesienia ograniczeń w handlu światowym.

MOWA MIN. ZAWADZKIEGO NA KOMISJI EKONOMICZNEJ LIGI NARODÓW.

Na komisji ekonomicznej zgromadzenia Ligi Narodów wygłosił w ub. wtorek obszernie przemówienie delegat Polski minister skarbu Zawadzki. Na tej samej komisji wygłosił w ub. tygodniu głośną enuncjację delegat francuski min. Bonnet, oświadczając w imieniu swego rządu, iż jest możliwym rozluźnienie przez Francję więzów kontyngentowo-celnych w stosunku do tych państw które dadzą gwarancję utrzymania stałości swych walut przez czas traktatów handlowych z Francją zawartych.

Min. Zawadzki w przemówieniu swem parł inicjatywę i stanowisko p. Bonnet, za strzegając się jednak, że powrót do swobodnego obrotu w międzynarodowych stosunkach handlowych, winien objąć nie tylko wymianę produktów przemysłowych ale także wymianę płodów rolnych, wymianę kapitałów i emigrację.

„Konieczność zaradzenia wspólnym trudnościom w drodze współpracy międzynarodowej — mówił p. Zawadzki — uznana jest przez wszystkich, przywrócenie jednak normalnej wymiany towarów, usług i kapitałów w skali światowej jest jeszcze przedczesne.“ Za jeden z zasadniczych elementów prowadzących do tego pożądanego celu uważa p. Zawadzki osiągnięcie równowagi w budżetach państwowych. Na podstawie spostrzeżeń ostatnich pięciu lat można wy-

wnioskować, że nierównoważone budżety często prowadziły poprzez wpływ na politykę monetarną państw do wydania przez nie zarządzeń, kępujących handel międzynarodowy.

„Zdajemy sobie sprawę — mówi dalej p. Zawadzki — że w obecnych warunkach równowaga budżetowa przestaje być jedynie sprawą czysto fiskalną, lecz, że jest ona ściśle związana z całym gospodarstwem kraju i że wymaga szeregu decydujących pościągnień w dziedzinie gospodarczej. Wydaje mi się, że wszystko co można i trzeba zrobić w tej dziedzinie, a mianowicie nacisk na koszty produkcji, na koszty utrzymania i na ceny detaliczne, aczkolwiek jest to trudne i niepopularne nie tylko ułatwi ożywienie stosunków handlowych, ale będzie skolei w wielkim stopniu ułatwione przez ich poprawę.“

W dalszym ciągu swej mowy przedstawił minister zasady polityki finansowej i gospodarczej Polski, podkreślając zwłaszcza zabiegi rządu o równowagę budżetową, która jego zdaniem będzie osiągnięta w roku przyszłym. W dziedzinie polityki handlowej Polska zmuszona była na kontyngenty odpowiedzieć kontyngentami, lecz jest im zasadniczo przeciwna, podobnie jak i układem wyrównawczym (clearingowym).

## Zapas złota w Banku Polskim zmniejszył się o 24 milj. zł.

W ciągu drugiej dekady września zapas złota w Banku Polskim zmniejszył się o 23,9 milionów zł. do 437,7 milj. zł., natomiast zapas pieniędzy zagranicznych podniósł się o 9,9 milj. zł. do 18,3 milj. zł.

Suma wykorzystanych kredytów wynosi 765 milj. zł., przy czym portfel weksłowy spadł o 2,3 milj. zł. do 646,9 milj. zł., natomiast portfel zdyskontowanych biletów skarbowych wzrósł o 5,4 milj. zł. do 63,4 milj. zł.

Zapas polskich monet srebrnych i bilonu wzrósł o 15,5 milj. zł. do 38,7 milj. zł.

Pozycja „Inne Aktywa“ zmniejszyła się o 18,1 milj. zł. do 144,4 milj. zł., zaś pozycja „Inne Pasywa“ wzrosła o 1,3 milj. zł. do 303 milj. zł.

Natychmiast płatne zobowiązania zwiększyły się o 9,7 milj. zł. do 204,5 milj. zł.

Obieg biletów bankowych — w wyniku wyżej omówionych zmian — spadł o 24,7 milj. zł. do 931,4 milj. zł.

Pokrycie złotem obniżyło się do 47,08% i przekracza normę statutową o przeszło 17

punktów. Stopa dyskontowa 5 proc. od pożyczek zastawnych 6 proc.

Po dłuższym okresie wzrostu zapasu złota, bilans obecny wykazuje ubytek o około 24 miliony zł. Kwotę tę obrócił Bank Polski na zakup dewiz, potrzebnych na spłatę zobowiązań zagranicznych. Suma tych zobowiązań płatnych we wrześniu i w październiku br., które obejmują półroczne raty amortyzacyjne i odsetki od państwowych i samorządowych pożyczek zagranicznych, wynosi 50 milj. zł., tak, że następny bilans dekady w Banku na ultimo września wykaże zapewne podobny ubytek kruszcu jak obecny. Bank Polski, mając pokrycie statutowe wyłącznie, uzupełnia swój zapas dewiz w drodze wymiany złota na dewizy. Zależnie od wysokości dodatniego salda naszego bilansu handlowego oraz od wielu innych czynników może też zapas kruszcu złotego w Banku wykazywać w przyszłości — podobnie zresztą, jak to stało się dzieje we wszystkich innych krajach — mniejsze lub większe wahania w obie strony.

## Anglia podejmuje inwestycję w Chinach.

Przed paru tygodniami dzienniki przyniosły lakoniczną wiadomość, że rząd angielski wysłał via Tokio misję gospodarczą do Chin, celem zbadania warunków do rozpoczęcia wielkich robót publicznych w Chinach. Ze względu na wielkie wpływy Japonji w państwie Środka, plan robót ma być wykonany w porozumieniu z rządem mika- da. W pierwszym rzędzie chodzi zapewne o budowę dróg bitych, kolei, kanałów i oczywiście o regulację rzeki Hoang ho i Jan-tse kiangu z ich dopływami, których katastrofalne wylewy i powodzie zatapiają co parę lat setki mil najżyźniejszych pól ryżowych i są powodem ciągłych głodów, epidemii, oraz socjalnych i politycznych niepokojów i rewolucji.

W gorączkowym chaosie, który ogarnął obecnie Europę spowodu Abisynji wiadomość ta przeszła u nas bez echa, a jednak sprawie tej warto poświęcić trochę uwagi ze

względem na rozmiary i znaczenie podjętej imprezy. Podkreślić zwłaszcza należy, iż podejmuje ją Anglja w dobrze zrozumianym interesie własnym, ale też z niewątpliwą korzyścią miejscowej ludności. Przed wojną zdo- bywało się takie wszechświatowe dzieła jak przekopanie kanału Suskiego, kanału Panamskiego, budowę kolei transsyberyjskiej, i najwyższy jest czas, aby rozpocząć znów prace, których rozmiar mógłby w niejednym ulżyć ludzkości dając zajęcie nie tylko miljonowym rzeszom robotników, inżynierów i techników — wprawiając w ruch tysiące ko- palni fabryk, okrętów — ale jednocześnie przywracając zachwianą równowagę duchową. Obok bowiem materialnej poprawy bytu Europy, uprzytomnia jej naocześnie, że świat stanowi organiczną całość i wszelkie odosobnienia gospodarcze i duchowe stosowane nie chwilowo, lecz jako stały program wiedzą ludzkość do niechybnej katastrofy. Zbyt często zapominamy o tem, że klęski i nędza w innych krajach znajdują i do nas drogę.

Jednym z głównych powodów kryzysu jest właśnie fakt, że od czasu wielkiej wojny tak Chiny jak i Rosja przestały brać udział w normalnym życiu reszty świata. — Olbrzymie te przestrzenie, liczące 600 milionów głów, stanowią do wojny rynek zbytu, pochłaniający produkcję przemysłową Europy i dający pole pracy dla nadwyżki jej inteligencji, same zaś były niewyczerpanym i tanim rezerwoarem surowych produktów. To wszystko dzisiaj nie istnieje i nie da się usunąć kryzysu bez wciągnięcia tych olbrzymich obszarów w orbitę normalnego życia.

Obowiązkiem świata jest dopomóc im wejść na tę drogę. Anglja pierwsza zrozumiała, że wykonanie tego problemu wiąże się ściśle z bytem i pomyślnością tak samej Anglii jak i reszty świata. — Rasa biała posiada na swem koncie tyle defektów i grzechów, popelnionych w ciągu wieków wobec ras kolorowych Azji, że tylko dzieła na taką skalę wykonane, dzieła któreby wybawiły i zabezpieczyły Chiny od klęski powodzi i towarzyszącej jej klęski głodu i epidemii — mogłyby przywrócić białym utracony prestiż i szacunek kolorowych ludów.

Adam Ciszewski.

## Michał Sliwiński

właściciel zakładu  
techniczno-dentystycznego  
zawadawia, że po parotygodniowej przerwie rozpoczął praktykę i przyjmuje jak dawniej od 9—1 i od 3—6 przy:

ulicy Karmelickiej L. 8. I. p.  
(obok „Bagateli“)

## Ameryka składa hołd Modrzejewskiej.



Pomnik genialnej aktorki polskiej Heleny Modrzejewskiej, odsłonięty ostatnio w Anaheim w Kaliforniji.

## Pałace na pokaz, nory w ziemi dla ludzkości.

Moskiewskie „Izwiestja“, zaniepokojone pogłoskami, że w pobliżu słynnego „Dnieprostroja“, oraz innych wielkich zakładów przemysłowych — tysiące robotników żyje w straszliwych warunkach w norach wykopanych w ziemi, zwróciło się do władz lokalnych o wyjaśnienie w tej sprawie. Władze te pogłoskom tym nie zaprzeczyły, fakty jednak zbagatelizowały, twierdząc, że dotyczy to nielicznych wypadków. Natomiast badania podjęte na miejscu wykazały, że sprawa dotyczy 4,515 robotników, razem z rodzinami 16 tysięcy osób. Według informacji „Izwiestji“ mieszkanka w norach podziemnych nie są czemś chwilowym, stan ten bowiem trwa już od r. 1927. Wśród mieszkańców nor jest 2 tysiące robotników metalurgicznych, 660 specjalistów od obróbki aluminium, nie licząc robotników pomocniczych.

Oto, jak w oświetleniu sowieckiego narwet pisnia wygląda oświetlony „raj sowiecki“!

## Obuwie

wszelkiego rodzaju tak:

spacerowe, wieczorowe, sportowe, na chore nogi, do polowania, narciarskie, jako też buty z cholewami do konnej jazdy, oficerskie.

Poleca ze składu i na zamówienia po cenach niskich

Pierwszorzędne magazyny — obuwia i wytwórnia —

**DZIADON WŁADYSŁAW**

Kraków, Al. Mickiewicza 41 i Długa 2.

Również przyjmuje się wszelkie reparacje.

Od czwartku dnia 19 b. m. w kinoteatrze „Sztuka“

Artydzielo niezrównane w swej oryginalności!

## Urojony świat

Niezamowity poemat gorącej miłości, okrutnej zdrady i zadróci! Artydziela treść! Fantastyczne emocje!

W rolach głównych:

laureatka Akademii Filmowej, wspaniała artystka, fascynująca w swej piękności kobieta najslawniejszy aktor europejski, niezapomniany bohater „Melodyj Cygańskich“, przystojny, męski  
**Claudette Colbert** **Charles Boyer** **Joel Mc Cre** — **Joan Bennet** — **Helen Vinson** — Film ten pozostanie na długo w pamięci widzów!

# Napastliwe „wyjaśnienia“ Włoch w zasadzie wykluczają możliwość pokojowego załatwienia.

Genewa, 25. września. Dzisiaj ogłoszono raport Komitetu Pięciu. Zawiera on krótki, chronologiczny opis powstania Komitetu i jego działalności oraz trzy załączniki, a mianowicie: tekst propozycji Komitetu Pięciu, odpowiedź rządu abisyńskiego i sprawozdanie o wyjaśnieniach ustnych, udzielonych przez bar. Aloisi Madariadze. Sprawozdanie Madariagi, dotyczące wyjaśnienia Aloisiego ujęte jest w 8 punktach.

Punkt pierwszy zawiera krytykę zasady równorzędności kontrahentów, z której wychodził Komitet Pięciu. Włochy uważają, iż nie jest racjonalnym traktowanie Abisynji jako równorzędnego partnera, ponieważ Abisynja nie wykonała warunków, postawionych jej przy przyjmowaniu do Ligi. Drugi punkt kwestionuje istnienie państwa abisyńskiego w obecnych granicach, powołując się na podkreśloną w swoim czasie w memorjale włoskim do Ligi różnicę między ziemiami starego szczepu Amhara a ziemiami zawojowanymi przez Abisynję w ciągu ostatnich 50 lat. Trzeci punkt zawiera konkluzję z punktu poprzedniego. Włochy wysuwają postulat oddzielenia od t. zw. właściwej Abisynji ziem i szczepów ostatnio zawojowanych. W czwartym punkcie Włochy przeciwstawiają się propozycji Komitetu Pięciu w zakresie modernizacji Abisynji, twierdząc, że w stosunku do kraju barbarzyńskiego, wyposażonego w poważne siły wojskowe nadzór międzynarodowy nie jest wystarczającą metodą ani dla Ligi, pragnącej podnieść Abisynję na wyższy szczebel cywilizacji, ani dla Włoch, dopatrujących się w Abisynji swego najniebezpieczniejszego wroga. W piątym punkcie Włochy podkreślają, że wypadek podobny, jak w Abisynji nie może być rozstrzygany na podstawie paktu Ligi. Punkt szósty krytykuje propozycję Komitetu Pięciu, dotyczącą mianowania doradców. W Abisynji — zdaniem Włoch — europejskich doradców było już za dużo, a jedynym rezultatem ich działalności było zmodernizowanie sił wojskowych, przez co Abisynja stała się jeszcze groźniejszą. Obecnie zaś propozycje Komitetu Pięciu wogóle o armii nie wspominają, pozostawiając tę dziedzinę całkowicie w rękach rządu abisyńskiego. Ustanowienie kontroli w dziedzinach mniej ważnych, a z pominięciem jej w dziedzinie wojskowej, dowodzi — zdaniem Włoch — że Komitet Pięciu nie liczy się z rzeczywistością. W punkcie siódmym Włochy przeciwstawiają się sugestji udzielenia Abisynji dostępu

do morza, zwłaszcza na terenie kolonialnym państw trzecich, wysuwają natomiast swoje żądanie połączenia Erytrei i Somali na zachód od Addis-Abeby. W — ostatnim punkcie, Włochy podkreślają niemożliwość zawierania jakichkolwiek umów z Abisynją, twierdząc, że Abisynja żadnych umów nie dotrzymuje. Podporządkowanie więc włoskich koncesyj gospodarczych na terenie Abisynji specjalnym umowom włosko-abisyńskim, jak tego pragną rządy brytyjski i francuski, jest dla Włoch niemożliwe do przyjęcia.

Naogół wyjaśnienie włoskie, zawarte w załączniku, dowodzą niezbicie, że niema żadnej płaszczyzny pokojowego załatwienia sporu włosko-abisyńskiego, o ile integralność państwa i niepodległość Abisynji, jak członka Ligi Narodów ma być zachowana.

## Szwecy angielscy przeciw Włochom.

Londyn (PAT). Komitet wykonawczy związku szweców i kamaszników zabronił członkom związku wykonywania zamówień dla armii włoskiej.

## TAKŻE SZWECJA PRZECIW WŁOCHOM.

Sztokholm (PAT) Andersen, przywódca partii ludowej oświadczył, iż partja jego popiera stanowisko min. spraw zagr. Sandiera, zajęte w Genewie w sprawie zatargu włosko-abisyńskiego. Partja stoi na stanowisku, że rozwiązanie konfliktu nie powinno poświęcać sprawiedliwości pokojowi i że w razie potrzeby należy zastosować sankcje ściśle ograniczone. Zdaje się, że przeważająca większość opinii publicznej w Szwecji aprobuje to stanowisko, jedynie tylko mniejszość partji konserwatywnej, lewicy socjalistycznej i syndykalistów widzi niebezpieczeństwo w sankcjach i opowiada się za całkowitą i bezwzględna neutralnością.

## EGIPCJANIN AUTOREM UMOWY RICKETTA.

Kairo (PAT). B. Minister Tewfik Doss pasza oświadczył przedstawicielowi dziennika „Ala-hram“, iż był on autorem umowy, przyznającej Rickettowi koncesję w Abisynji. Najważniejsze stypulacje umowy — oznajmił Tewfik — dotyczą utworzenia towarzystwa, w której zaangażowane byłyby wyłącznie kapitały amerykańsko-abisyńskie powyżej 10 miljonów funtów.

# Prez. Mościcki nie zrzeknie się urzędu.

Warszawa, 25. 9. (Tel.). Wiadomość o decyzji P. Prezydenta Rzplitej niezrzekania się urzędu ani nie poddawania się reelekcji, lecz pozostania na powierzonym mu stanowisku do upływu okresu kadencji w r. 1940 wywołała duże poruszenie w kręgach politycznych. Oficjalnie ani na chwilę nie było mowy o możliwości ustąpienia P. Prezydenta i nowych wyborach głowy państwa. Krążyły jednak na ten temat różne plotki i pogłoski, których źródłem były przede wszystkim głośne artykuły „Gazety Polskiej“ z czerwca i lipca b. r. Opinia dawała wiarę tym pogłoskom głównie z tego powodu, że mimo wejścia w życie nowej konstytucji dotychczas nie nastąpiła realizacja systemu rządów

prezydenckich, przez konstytucję przewidzianych. Obecnie jest rzeczą pewną, że P. Prezydent zwrócił się do Rady Ministrów, aby po inauguracji nowego systemu rządów zbiegła się z zebraniem się nowoobranego parlamentu. Prawdopodobnie w pierwszych dniach października nastąpi nominacja nowego rządu i zwolnienie sesji Sejmu i Senatu. W kręgach politycznych panuje przekonanie, że premier Sławek nie stanie na czele nowego rządu, a jako szefa przyszłego rządu wymienia się najczęściej min. Koscialkowskiego. Co do kandydatury marszałka Sejmu, to najczęściej wymienia się jako kandydata na to stanowisko dawnego wicemarszałka p. Cara.

# Ceny zboża ustaliły się.

Warszawa, 25. 9. (Telef.). Na rynku zbożowym w kraju nastąpiła stabilizacja cen ziarna. Zyto utrzymuje się w dalszym ciągu na poziomie 13 zł., pszenica na poziomie 18 zł. za 100 kg. W kręgach handlowych przewidują, że ceny zboża utrzymają się nadal na obecnym poziomie

nie a to wskutek dobrych cen na inne artykuły rolnicze. Zagranicą po okresie wzmocnionych cen na zboże nastąpił okres osłabienia cen. Eksporterzy polscy dokonali ostatnio szeregu transakcji zbożowych do licznych krajów europejskich.

# O właściwe wykorzystanie ustawy o szarwarku.

Warszawa, 25 września (Telef.). W rządzie opracowywane są przepisy wykonawcze do uchwalonej w marcu ustawy o świadczeniach w naturze, czyli tzw. szarwarku. Swego czasu organizacje rolnicze przedstawiły władzom specjalny memoriał z zastrzeżeniami w sprawie szarwarku. Wskazywano tam, że szarwark może przynieść wiele pożytku, gdy będzie stosowany z umiarem, a może wyrządzić wsi krzywdę przy nadmiernym wyzyskiwaniu uprawnień szarwarkowych.

Wszelkie roboty publiczne stanowią źródło uboższego dochodu dla ludności wiejskiej. Wszelkie poboczne zarobki rolników musiałyby przepadnąć, gdyby budowę dróg, stawianie budynków publicznych, regulację rzek itd., przeprowadzano wyłącznie w drodze szarwarków. Organizacje rolnicze oczekują, że przepisy wykonawcze do ustawy szarwarkowej uwzględnią wyrażone w memorjale postulaty ludności wiejskiej.

## Zakupy wojskowe u rolników.

Warszawa, 25. 9. (Telef.). W Ministerstwie Spraw Wojsk. odbyła się odprawa szefów intendentury okręgów korpusów poświęcona w dużej mierze zagadnieniu zakupu wprost u producentów. W wyniku odprawy zostało wydane polecenie, by w bieżącym roku budżetowym dążyć wszelkimi staraściami do pokrycia całego zapotrzebowania wojska bezpośrednio u producentów, zwłaszcza u rolników. Przy bezpośrednich zakupach u rolników postanowiono stosować szereg ułatwień i udogodnień.

## Przeciw „łańcuskowym“ oszustom.

Warszawa, 25. 9. (Tel.). W przyszłym tygodniu odbędzie się w Warszawie pierwszy proces o „łańcuch szczęścia“. Starostwo grodzkie Warszawa—Południe przekazało do Wydz. IV. Karnego Sądu Okr. odwołanie przeciwko grzywnom, wymierzonym na „szczęściarzy“ za przesyłanie listów i rozszerzanie w ten sposób łańcucha szczęścia.

## Pochmurno i deszcze.

Przewidywany przebieg pogody do południa dnia 26 września: Wileńskie, Polesie, Wołyń, Podole, Pokucie i Małopolska Wschodnia — wzrost zachmurzenia aż do deszczów. Temperatura bez większych zmian. Uniarkowane wiatry z kierunków południowych. Pozostałe dzielnice: początkowo pochmurno i deszcze, potem zmienne. Nieco chłodniej. Dość silne, chwilami porwiste wiatry południowo-zachodnie, potem zachodnie.

## BURZA GRADOWA WE WRZEŚNIU

Olkusz, (PAT). Wczoraj nad gminą Ciąnowice w okolicy Ojcwca przeszła gwałtowna burza gradowa. Grad wielkości 5-ciozłotówek poczynił duże szkody w ogrodach. Również nad Miechowem przeszła silna burza połączona z ulewą, przy czym woda zalała niżej położone mieszkania i uszkodziła znacznie, prowadzone roboty drogowe.

—ooOoo—

Warszawa, 25. 9. (Tel.). W Polskim Radjo stanowisko, opróżnione przez gen. Dąbkowskiego, dyrektora administracyjnego, miało być objęte przez pułkownika Konarskiego, szefnego kierownika biura prasy i propagandy. Sekretarzem generalnym będzie mianowany b. dowódca pułku radiotechnicznego pułk. Karaffa Kreuter-Kraft.

## Z ostatniej chwili.

# Kredyty na Bibliotekę Jagiell.

Warszawa, 25 września (Telef.). Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zatwierdziło kosztorys robót kamieniarskich przy budowie Biblioteki Jagiellońskiej, przyznając na ten cel wydatek 540.000 zł. Równocześnie Min. Spraw Wewnętrznych zawiadomiło Urząd

Wojewódzki w Krakowie, że z pożyczki inwestycyjnej Ministerstwo Wyznań i Ośw. Publicznego przeznacza na dalszą budowę Biblioteki Jagiellońskiej w roku 1935/36 kredyt miliona złotych.

—ooOoo—

# Japonię nawiedził groźny orkan.

Tokio. (PAT). Tajfun, któremu towarzyszył ulewny deszcz nawiedził wczoraj zachodnie wybrzeże Japonii. Linja kolejowa Tokio—Kobe uległa częściowemu zniszczeniu. Wiele domów zawaliło się. Według dotychczasowych danych ofiarami tajfunu padło 63 zabitych. Straty materialne są znaczne. Najbardziej oczywiście ucierpieli rybacy. Kilkanaście łodzi rybackich z 62 ludźmi załogi uniesionych zostało przez fale i dotychczas niema o nich żadnej wiadomości.

Tokio. (PAT). W czasie tajfunu, który nawiedził wyspę Iusziu i okolice Tokio, zginęło 30 osób a wiele osób odniosło rany, oraz zginęło bez wieści, 500 kulisów w okręgu Szizuka odciętych przez powódź od świata, pozostaje bez środków żywności. W Tokio 53.000 domów zostało zatopionych i komunikacja uległa przerwie. Istnieje obawa, że 62 rybaków, którzy podczas tajfunu znajdowali się na morzu, zginęło.

## Nowy zatarg w „Stronnictwie Chłopskim“.

Warszawa, 25 września (Telef.). W Stronnictwie Chłopskim wybuchł nowy zatarg. Po sporze o prawo własności organu Stronnictwa Chłopskiego tygodnika „Polska Ludowa“ wyniki zatargu o prawo używania tytułu „Stronnictwo Chłopskie“. Grupa byłego posła Wrony wydała komunikat podpisany przez prezesa stronnictwa Stawiarskiego, w którym oskarża b. posła Dobrocha i jego zwolenników o bezprawne używanie tytułu „Stronnictwo Chłopskie“, organu „Polska Ludowa“, blankietów Stronnictwa Chłopskiego itd. Grupa Stawiarskiego zapowiada wniesienie skargi do władz prokuratorskich. Tygodnik „Polska Ludowa“, który na wniosek obecnego prezesa Stronnictwa Chłopskiego Stawiarskiego został zawieszony przez Oddział VIII Sądu Grodzkiego w Warszawie ukazał się pomimo zakazu wydawania pisma bowiem komornik nie zdążył wykonać postanowienia sądowego a grupa posła Dobrocha pośpiesznie wydała to pismo w objętości jednokartkowej. Dla uniemożliwienia ukazywania się pisma komornik doręczył postanowienie sądu drukarni, w której drukowany był tygodnik oraz b. posłowi Dobrochowi.

## KONFISKATA BROSZURY.

Warszawa, 25 września (Telef.). Władze administracyjne skonfiskowały broszurę C. Bramla pod tytułem „Prowokatorzy“, wyda na we Lwowie.

## W Łodzi poprawa.

Łódź 25 września (Telef.). Związek Przemysłu Włókienniczego ogłosił dane o stanie zatrudnienia na terenie Łodzi. Sprawozdanie wykazuje znaczną poprawę stanu zatrudnienia, gdyż liczba robotników wzrosła do 9.647, co w porównaniu z tym samym okresem poprzedniego roku wykazuje wzrost o 3.000. Czynnych było 85 fabryk na ogólną liczbę 93 zakładów włókienniczych.

## Za obrazę kancl. Hitlera w Polsce.

Warszawa, (PAT). W dniu dzisiejszym w sądzie okręgowym w Warszawie zapadł wyrok, skazujący obywatela polskiego Nauma Abrama Halberstadta, oskarżonego o obrazę kanclerza Hitlera jako głowy obcego państwa na 8 miesięcy aresztu bez zawieszenia. Skazany zgłosił apelację.

## Sprzedaż dzienników przez pocztę.

Warszawa, 25. 9. (Telef.). Poczta polska wprowadza od 1 października sprzedaż gazet i czasopism przez urzędy i agencje pocztowe. Cała sieć placówek pocztowych w najbliższych dniach nawet ośrodkach stanie się w ten sposób łącznikiem między społeczeństwem a prasą. Czasopisma sprzedawane będą przez urzędy i agencje pocztowe po cenach uwidocznionych w nagłówkach bez żadnej dodatkowej opłaty. Publiczności dla otrzymania żądanego czasopisma musi zgłosić oświadczenie na pocztę lub listownie jego tytuł.

—000—

AGATA CHRISTIE

# Niebezpieczny dom.

Tłumacz. z angielskiego Z. Skolimowskiej.

Należało jeszcze pozyskać naczelnika policji, oraz jego podwładnych. Można sobie zdać sprawę, że najtrudniejszym dla Poirota orzeczeniem do zgryzienia, była administracja. Zdolał nareszcie wymóc zezwolenie pułkownika Westona, pod warunkiem, że ten umywa ręce od wszystkiego. Poirot sam wziął na siebie odpowiedzialność za fałszywe świadectwo śmierci i wszystkie następstwa. Poirot byłby zresztą przyjął wszystkie warunki, byle mieć wolne ręce. Mój dzień natomiast zeszedł mi na fotelu, z koldrą na nogach. Co parę godzin Poirot wpadał do pokoju zdawać mi sprawę z biegu rzeczy.

— Jak się czujesz mój drogi? Żałuję cię bardzo, ale może lepiej, że cię nie wnieśli w tę całą maskaradę. Zamówiłem wieniec z samych lilij z tym bajecznym napisem: „Ze szczerym żalem Herkules Poirot”. Co za farsa.

I zniknął by się pojawić później z ostatnimi nowinami.

— Rozmawiałem z panią Rice, całą w czerni: „Biedna Nick”. Co za okropny dra-

49

mat! Taka wesoła tryskająca życiem, nie mogę się pogodzić z myślą o jej śmierci! itd.

— Bawi cię ta komedia? — spytałem.

— Wcale nie, lecz należy do mojego planu. Ażebym dobrze odegrał swoją rolę, trzeba się w nią wżyć. Pani Rice, po wyzerpaniu zwykłych formułek żalu, przeszła do bardziej żywotnego tematu: Nie mogła oka zmrużyć w nocy, tak dręczyła zagadka czekoladek. „Niemożliwa rzecz, niemożliwa”, powtarzała w kółko. Wobec jej uporczywego wątpienia, ofiarowałem się z gotowością pokazania jej wyniku analizy chemicznej. Wówczas dodała, już mniej pewna siebie. „Pan powiada, że to była kokaina?” — Potwierdziłem pytanie. „O, mój Boże”. — zawołała. „Już nic nie rozumiem”.

— Może nie udaje.

— W każdym razie zgaduje doskonale, że jest podejrzana, nie brak jej bowiem rozum. Czyż nie mówiłem ci tego?

— A jednak zdaje mi się, że po raz pierwszy nie uważasz, aby to ona była winowajczynią.

Poirot zmarszczył brwi, poczem się uspokoił.

— Słuszna uwaga, Hastingsie! Istotnie mam wrażenie, że się rzeczywistość nie zgadza z memi przypuszczeniami. Subtelna inteligencja mordercy charakteryzuje zwykle tego rodzaju zbrodnie, prawda? Tu zaś, co widzimy? Żadnej finezji, oprócz faktów bru-

talnych. Nie, zagadnienie przedstawia się te raz w innej formie.

Poczem ciągną dalej opierając się o stół.

Widzę trojakie możliwości. Pierwsza: Pani Rice kupuje czekoladki, a Lazarus je przywozi. W takim razie jedno z dwojga musi być winowajcą, albo też oboje. Co zaś do rzekomego od panny Nick telefonu, to lepiej uważać go za prosty wymysł. Takie jest rozwiązanie proste i bez komplikacji. Następne rozwiązanie: Drugie pudło nadane pocztą. Ktobyd mógł je zaadresować: jedna z osób naszej listy. „od A do Y.” Pamiętaj ją, prawda? Jeżeli to pudełko zawierało cukierki zatrute, to pocóż cała historia z telefonem? Dlaczego gmatwać sprawę drugim pudłem czekoladek?

Z wysiłkiem skinałem głową, przy gorączce 38.2 wszystkie powikłania wydały mi się niepotrzebne i poniekąd śmieszne.

— Pozostaje trzecie rozwiązanie. Pudełko zatrutych czekoladek zostało podstawione w miejsce nieszkodliwego daru pani Rice, a zatem wezwanie telefoniczne staje się zrozumiałe i jest nawet dość sprytnie. narzuca bowiem pani Rice rolę kozła ofiarnego, czyli innemi słowy, każe jej wyciągać kaszczany z ognia. To trzecie rozwiązanie jest najlogiczniejsze, ale i najcięższe. Jak można było urządzić w stosownej chwili tę zamianę pudełek? Portjer mógł pierwsze postać zaraz na górę i przez to samo niemożliwie

zamianę. Nie, w tem niema ani odrobiny sensu.

— Chyba, że to był Lazarus.

Poirot spojrział na mnie zaniepokojony.

— Masz gorączkę mój drogi, może się podniosła?

Skinałem głową.

— Ciekawa rzecz, jak parę dziesiątych więcej zaostrza władze umysłowe. Wypowiedziałeś uwagę prostą a głęboką, tak prostą, że mnie nie przyszła na myśl. Takie przypuszczenie zdradzałoby dziwny stan rzeczy, należałoby wnosić, że dobry, serdeczny przyjaciel pani Rice usiłuje ją zgubić. — Sprawa weszłaby na zgoła inne tory, w dodatku bardzo zawiłane.

Przymknąłem oczy, szczęśliwy z okazanej domyślności, lecz śpiący i oporny wszelkim dalszym wysiłkom umysłowym.

Przyjaciel mój okazał się znowu w przed wieczornej porze.

— Kwiecniarka robi majątek dzięki memu planowi. Wszyscy zamawiają wieńce. Pan Croft, pan Vyse, kapitan Challenger i t. d.

Ostatnie nazwisko wzbudziło me współczucie.

— Ach, proszę cię Poirot powiedz prawdę temu biednemu chłopcu, gdyż inaczej gotów oszaleć z bólu.

Poirot potrząsnął głową przecząc.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

**PIÓRA WIECZNE  
Z ZIEMBIKKI  
KRAKÓW**

**PI. MARIACKI**  
2  
fachowe reparacje

## FORTEPIANY-PIANINA FISHARMONJE WŁADYSŁAW BOŁONSKI KRAKÓW, UL. ŚW. ANNY 3. Tel. 10465.

Wszelkie artykuły wchodzące w skład handlu towarów spożywczo-korzennego

**WIN, WÓDEK I DELIKATESÓW, oraz OWOCÓW, KRAJOWYCH I ZAGRANICZNYCH** w wielkim wyborze po przystępnych cenach poleca:

**KAZIMIERZ BARTOSZEWSKI  
KRAKÓW, ULICA FLORJAŃSKA 49**

Godziennie świeże masło dworskie i deserowe.

## Księgarnia Krakowska

Kraków, ul. św. Krzyża 13.

poleca:

Dziecię i Jezus - Modlitewnik dla dzieci . . .	zł. 2 50
JEŻ M. X., Ku chwale Bogarodzicy . . .	2 50
JEŻ M. X., Egzorty dla młodzieży szkół powsz. . .	5-
KŁOS J. X. Pamięci Arcybiskupa Stabilewskiego . .	—60
MUSIAŁ K. X., Powrót do Boga (Kazania rekolekcyjne) . . .	3 50
PACHUCKI M., Myśli św. Bernarda . . .	1 50
Tekst Mszy św. do wspólnego śpiewu . . .	—15

Wysyłka na zamówienia zamiejszcę odwrotna.

Przy zakupnachs towaru  
powoływać się na ogłaszających się  
w „Głosie Narodu”.

### Pierwszorządna Pracownia Obuwia WŁ. KOWALCZYKA KRAKÓW

ul. Zwierzyniecka 5.  
Poleca obuwie luksusowe damskie i męskie oraz wszelkie obuwie sportowe po cenach nader niskich.

**Organista młody, nie żonaty, (równocześnie wykwalifikowany ślusarz i mechanik, znający się nieco na szoferstwie) poszukuje posady. Franciszek Dudek, Moderówka (ad Jasło) Małopolska”.**

**SS. Felicjanki**  
P. T. Instytut Ochrony Dziewcząt Kraków ulica Mikołajska L. 18 przyjmuje po bardzo niskich cenach hafty białe, barwne, bieliszne damska, męska, pościelową, koldry, które wykonuje solidnie i w oznaczonym czasie. Nadto przyjmuje w zakres krawieczyzny damskiej według najnowszych modeli.

**FISHARMONJE**  
Förster Löbau Saksonja  
Hofmann Wiedeń  
Kotykiwicz Wiedeń  
stałe na składzie  
**Helena SMOLARSKA,**  
skład fortepianów  
Kraków, Szewska 9.

**FOTOCYNK**  
dawniej  
ŚWIATŁOCIEŃ  
Zakład chemigraficzny dla wyrobu klisz drukarskich na cynku, mosiądzu i miedzi  
KRAKÓW, Franciszkańska 4  
Telefon Nr. 112-74. — Skrytka pocztowa Nr. 222.

## Ważne dla P. T. Duchowieństwa. Okazyjna wysprzedaż szat liturgicznych.

**Ornaty od 60 zł. Dalmatyki za parę 160 zł.  
Kapy od 90 zł. Tuwalnie od 40 zł.**

Stale na składzie wielki wybór **materiałów kościelnych**, galonów, frendzli. **Ceny najniższe.**

**Fr. Kopaczyński i Ska Kraków, Bracka 2, tel. 123-30.**

## U ks. Gadowskiego (Bochnia)

do nabycia za gotówkę

(w nawiasie nowa cena księgarska).

KATECHIZM WIEKSZY 2.50 (2.75), KATECHIZM MAŁY 1.20 (1.40), WYCIĄG KATECH. 0.40 (0.50), DZIEJE BIBL. (2.70), MAŁA BIBLIJKA (1.70), EGZORTY DLA SZKÓŁ POWSZ. (4.50), KRÓTKA HIST. KOŚC. 0.40 (0.60), NAUKA KOŚCIOŁA 0.80 (1 zł.), KATECHEZY BIBL. DLA I. i II. KL. POWSZ. 2 zł. (2.40), SZKICE KATECHEZ 2 TOMY 2.50 (3 zł.), PSYCHOLOGJA WYCHOW. 2 zł. (2.40), KAZANIA O WYCHOWANIU 1 zł. (1.20), UPOMINEK DUCH. 0.15 (0.20), DOBRY PASTERZ, modlitewnik oprawy a) dla młodzieży po 60, 1.00, 1.50, 2 zł. (80, 1.20, 1.80, 2.50), b) dla dzieci po 40, 60, 1.00, 1.50, (60, 80, 1.20, 1.80).

Przy zamówieniach ponad 20 zł. franco, ponad 30 zł. franco i rabat 10 proc.

Izba Skarbowa w Krakowie Nr. I.  
25/2/35.

## Ogłoszenie.

Izba Skarbowa ogłasza

## przetarg publiczny

1) na dostawę materiału na mundury dla wóźnych skarbowych w kolorze „maren-go” w ilości 267.63 m.,  
2) na uszycie wraz z dodatkami 89 mundurów dla wóźnych.

Mundur składa się z 1 p. spodni, bluzy lub marynarki 2-rzędowej i czapki.

Oferty w kopertach zamkniętych i zalakowanych z napisem „oferta na dostawę materiału mundurowego, względnie na uszycie mundurów” — należy składać w Oddziale gospodarczym Izby Skarbowej ul. Skarbowej 1, biuro Nr. 27, I. p. w godzinach urzędowych w terminie do dnia 5 października 1935 r., godz. 12. Oferty złożone po terminie nie będą rozpatrywane.

Do oferty należy dołączyć kwit wadkowy na złożone w Kasie I. Urzędu Skarbowego w Krakowie ul. Wiśna 7, wadium w wysokości 5 proc. oferowanej ceny, oraz próbki na materiał mundurowy w formacie 40 x 40 cm. Do ofert ad 2 winny być dołączone próbki dodatków do mundurów. Wszelkich informacji udzieli Oddział gospodarczy Izby Skarbowej.

Izba Skarbowa zastrzega sobie możność wyboru oferty bez względu na cenę, względnie nieprzyjęcia żadnej.

Naczelnik Wydziału  
(-) St. Dul.

## Maturyczne i dokształcające kursy „WIEDZA”

Kraków, ul. Bron. Pierackiego 14/1.

prowadzące **ustne lekcje na kursach zbiorowych** w Krakowie, oraz przygotowujące w **drodze korespondencji**, zapomocą przystępnego i wyczerpującego opracowanych skryptów, programów i tematów, przyjmują wpisy na nowy rok szkolny 1935/36 na:

1. Kurs maturyczny gimnazjum.
- 1a. Kurs maturyczny półroczny repetytoryjny.
2. Kurs średni do egz. z 6-ciu kl. gimn.
3. Kurs niższy w zakresie I i II kl. gimn. nowego ustroju.
4. Kurs 7-miu kl. szk. powszech.

UWAGA: Uczniowie kursów korespondencyjnych otrzymują co miesiąc, oprócz materiału naukowego, tematy z 6-ciu głównych przedmiotów do opracowania. Nadto obowiązkowo egzaminy badają 3 razy w ciągu roku szkolnego postępy uczniów.  
Wykładają wybitne sily fachowe  
Opłaty niskie

## ZĘBY SZTUCZNE

BEZ PODNIEBIENIA

plomby, korony złote, wyjęcia korzeni bez bólu — Nowosć w **dentystyce** „Oralite”. Higieniczny, estetyczny, lekki, niealumiowy, kolor dziaściel i podniebienia naturalny. W miejsce przestarzałych protez kauczukowych skutecznia solidnie i tanie uprawiony  
**DENTYSTA**

**ANTONI KORNIK**  
w Krakowie,  
ul. Florjańska L. 29 1p. — Tel. 179-82.

PUNKT ZBORNÝ AMATORÓW I ZAWODÓWCÓW

## „FOTO-REKORD”

Kraków, ul. św. Tomasza 24.  
filja: Florjańska 37.

Dajemy aparaty fotograficzne w ratach od 10 zł. miesięcznie.  
Wykonujemy roboty amatorskie tanie i szybko.